



Brytyjczycy odrzucają kolejną umowę z UE **STRONA 09**

GŁOS WIELKOPOLSKI

Sobota-niedziela 30-31 marca 2019

Prokuratura zbada sprzedaż klubowych terenów

Klub piłkarski stracił 6 mln złotych przez byłego prezesa?

Norbert Kowalski
n.kowalski@glos.com
twitter: @norkowalski



Śledztwo

Władze Polonii Poznań są przekonane, że klub mógł stracić miliony złotych przez sprzedaż swoich terenów, której w 2009 r. dokonał były prezes Andrzej Powstański. Według przedstawicieli klubu teren, który był prezes sprzedał za 850 tys. zł, niedługo później miał zostać ponownie sprzedany za 6,9 mln zł. W ostatnich dniach do prokuratury trafiło zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

- Mając na uwadze umiarkowany wzrost cen na rynku nieruchomości oraz fakt, że od czasu zbycia nieruchomości w 2009 roku, nie były na niej poczynione jakiegokolwiek nakłady, mało prawdopodobnym jest, by osiągnęła cenę wielokrotnie wyższą niż cena jej zakupu - argumentują przedstawiciele klubu w zawiadomieniu, które w tym tygodniu skierowali do prokuratury.

I dodają: - Dlatego też zasadnym jest podejrzenie, że w wyniku sprzedaży gruntu Polonia poniosła szkodę majątkową w wielkich rozmiarach.

Sam Andrzej Powstański nie zgadza się z kierowanymi wobec niego zarzutami. O złożonym zawiadomieniu dowiedział się dopiero od nas. Jak mówi, jest to temat zastępczy wobec obecnej, złej, sytuacji finansowej klubu.

- Ci ludzie doprowadzili do upadku klubu. Narobili takich długów, a teraz szukają sposobu, by się uratować - mówi. I dodaje: - Nie wziąłem tej ceny z kapelusza. Wynająłem firmę zewnętrzną, która dokonała wyceny tej działki na taką kwotę.

Krytycznie o obecnych władzach klubu wypowiada się też Marek Bernaś, który kupił w 2009 roku od Andrzeja Powstańskiego tereny klubu za nieco ponad 850 tys. zł, a następnie, wg obecnych władz, miał je sprzedać za 6,9 mln zł. Jego osoba też pojawia się w zawiadomieniu, które zostało złożone do prokuratury. - To żenujące, że tacy ludzie działają w klubie i przynoszą mu wstyd. Niech się uderzą w pierś i podadzą do dymisji - komentuje. ©©

STRONA 05



Polonia Poznań znowu ma poważne problemy finansowe. W przeszłości, by je rozwiązać, sprzedano klubowe tereny. Teraz sprawę bada prokuratura

Wybory do rad osiedli, wielkie sprzątanie, PKS - tym żył Poznań przez ostatni miesiąc

STRONA 02

ZKZL pochwalił się termomodernizacją budynku, ale... za wcześnie. Skończyło się fuszerką

STRONA 06

magazyn **rodzinny**



Moda

Jesteś wiosną, latem, zimą czy jesienią? Sprawdź, którym typem urody jesteś

strona 05

Gwiazda

Kinga Preis, czyli polska aktorka z włoskim temperamentem i mnóstwem nagród na koncie

strona 04



Dziś 8 stron ciekawych tematów. Polecamy ciekawostki, porady, felieton 500 plus, a także krzyżówkę

strona 02 i strona 08



Kuchnia

Śniadanie na słodko, słono, ciepło i zimno, czyli pyszne pomysły na leniwe poranki

strony 06-07

Temat dnia

Psycholog radzi, jak pomóc uczniom opanować stres związany z egzaminami i strajkiem nauczycieli

strona 03



Pogoda w sobotę

Dzisiaj

15°C
5°CBarometr
763 mmHg
Wiatr
zach. 3 m/s
Uwaga
zimny poranek

Gniezno

10°C 6°C



Kalisz

11°C 5°C



Konin

11°C 6°C



Uwaga: zimny poranek

Marta Żbikowska
m.zbikowska@glos.comPRZEKŁADANIE
ŚMIECI NIE
URATUJE PLANETY

Komentarz

Walka z zalewem plastikowych śmieci przypomina trochę sytuację ze smogiem. Póki się nie uduszę, nie widzę problemu. Poziom świadomości ekolo-

gicznej w naszym kraju pozostawia wiele do życzenia. Jesteśmy na etapie sprzątan, czyli de facto przekładania śmieci z miejsca na miejsce. To zmienia estetykę, ale nie rozwiązuje problemu. Dyrektywa unijna ograniczająca zużycie (a tym samym produkcję) plastiku to krok w dobrym kierunku. Obawiam się wprowadzenia realizacji przepisów w naszym kraju, ale widzę też jakąś nadzieję. Może w końcu więcej ludzi dostrzeże absurd w podwójnym płaceniu za plastikowe opakowanie - raz podczas zakupu i drugi raz w rachunku za wywóz śmieci?

Tym żył Poznań przez ostatni miesiąc. Podsumujemy marzec

Mikołaj Woźniak
m.wozniak@glos.com

Przegląd miesiąca

Niejasna przyszłość PKS, zalane parki, ale też wybory do rady osiedli, unikatowa operacja w skali kraju czy kilka ludzkich historii. O tym pisaliśmy w marcu na łamach „Głosu”.

Marzec w Poznaniu obfitował w ciekawe wydarzenia. Przypomnijmy, kto zasłynął robiąc coś dobrego i które tematy były najistotniejsze w tym miesiącu.

Drzewo drzewu nie jest równe

Ostatni miesiąc był zdominowany przez wycinkę drzew. Drzewa wycinano na zlecenie urzędników, Kościoła, wojskowych - nie było reguły, za to w miejskim krajobrazie drzew jest coraz mniej. Nad Wartą w Poznaniu zniknęło 30 drzew. Kilka dziesiąt kolejnych wycięto na Starołęce pod budowę parku. Następne - na Ostrowie Tumskim. Jeszcze pod koniec lutego wykarczowane zostały drzewa przed parkiem Wilsona. A tnie się nie tylko w Poznaniu. Planowana wycinka jest tematem dyskusji w Puszczykowie. Z kolei w Powidzu żadnej dyskusji nie było, a po prostu zapadła decyzja o powiększeniu bazy wojskowej dla wojsk USA i wycinka trwa od miesięcy. Pochłonie przynajmniej 130 ha cennych terenów.

Ci którzy wycinają, mają swoją linię obrony. Dla przykładu miasto Poznań tłumaczy, że za wycięte drzewa posadziło więcej nowych. Tymczasem mieszkańcy i ekolodzy przekonują - drzewo drzewu nierówne. Jedno duże i wiekowe, może zrobić więcej dobrego, niż kilka sadzonek.

Dokąd zajdzie PKS?

Wciąż nie wiadomo, jaka będzie przyszłość PKS Poznań. W tym miesiącu wielokrotnie pisaliśmy o stanie miejskiej spółki. Prezydent Jacek Jaśkowiak chciał, żeby okoliczne gminy w ciągu kilku dni zdecydowały, czy dołożą się do funkcjonowania PKS Poznań. W przeciwnym razie groził likwidacją przynoszącej straty spółki i podzieleniem majątku między MPK oraz ZKZL. Ostatecznie radni zdecydowali, że na razie jedynie ZKZL przejął zarządzanie dworcem PKS. Odpowiedz co dalej ze spółką mają przynieść kolejne miesiące.

Podwodne parki w Poznaniu

Wystarczyło trochę deszczu i pod wodą skończyły poznań-



W tym miesiącu poznaniacy głosowali w wyborach do rad osiedli. Frekwencja była nieco wyższa niż cztery lata temu. Wyniosła średnio około 10 procent

skie parki: Rataje i Wodźniczki. W tym pierwszym, z którego mieszkańcy korzystają od niedawna, powstały staw, jeziora i bajorka. Wieść o nich dotarła nawet do paktu wodnego, bo w parku pojawiły się... kaczki. Urzędnicy przyznali, że brali pod uwagę, że woda może się zatrzymać, ale odwodnienia dokonano tylko częściowo ze względu na wysokie koszty. Teraz muszą się zastanawiać, jak usprawnić odwadnianie parku.

Pomoc dla ECS

200 tysięcy złotych - łącznie tyle zostanie przekazane przez samorząd z Poznania i województwa Wielkopolskiego dla Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku. Każdy samorząd przekaze po 100 tys. Z inicjatywą wyszedł m. in. Grzegorz Ganowicz, radny Koalicji Obywatelskiej i przewodniczący Rady Miasta Poznania. Pomysł podchwycił też Urząd Marszałkowski i Marek Woźniak, marszałek województwa, a Sejmik Województwa Wielkopolskiego zaakceptował tę inicjatywę.

Ważny wyrok

„Czyściele kamienic” trafią za kratki za nękanie lokatorów. Taką decyzję podjął poznański sąd. Trzech mężczyzn zostało skazanych na kary od 10 miesięcy do dwóch lat więzienia. Wśród nich jest m. in. Piotr Ś. Sprawa trwała od sześciu lat.

Duże pieniądze na remonty

Okazałe zaprezentował się plan remontów sieci tramwajowej w Poznaniu. Mariusz Wiśniewski, zastępca prezydenta Poznania i Wojciech Tulibacki, szef MPK, ogłosili, że wydane zostanie 30 mln zł, z czego 25 mln na same remonty torowo-sie-



Hiszpan Miquel Garau Ginard mieszka w Poznaniu od pół roku. Z kolei od miesiąca co rano przez godzinę sprząta Poznań

ciowe. Najwięcej zmian będzie w rejonie ronda Śródk i wzdłuż ul. Warszawskiej. Remonty zakończą się do końca września.

Studentka daje przykład innym

Magda Majewska porusza się na wózku inwalidzkim. Wyprowadziła się z Konina i studiuje w Poznaniu. Daje przykład innym, jak bardzo samodzielnym można się stać, stawiając czoła codziennym ograniczeniom. Magda wszystko co może stara się robić sama i żyje pełnią życia. Tę pozytywną energię przekazuje innym - jest jedynym niepełnosprawnym wolontariuszem (a nie podopiecznym) fundacji Wózkowice.pl.

Wielkie zmiany w radach osiedli

Choć frekwencja nie powalała na kolana, to jednak była wyższa niż cztery lata temu - sięgnęła około 10 proc. Wygranym wyborów może się określić Paweł Sowa, którego ekipa zdobyła na Naramowicach wszystkie mandaty. Do rady nie weszła

za to Anna Wachowska-Kucharska, dotychczasowa przewodnicząca RO, skonfliktowana z Sową. Przed wyborami oskarżyła go o użycie przemocy.

Pierwsza taka operacja

Prof. Wojciech Golusiński z Wielkopolskiego Centrum Onkologii przeprowadził pierwszą operację laryngologiczną w Polsce z użyciem robota da Vinci. Pozwala on na niezwykle precyzyjne usunięcie tkanek nowotworowych. Precyzja sprawia, że często do dalszego leczenia nie jest już potrzebna chemioterapia i radioterapia.

Hiszpan sprząta Poznań

Od miesiąca Miquel Garau Ginard z Majoriki codziennie rano, przez godzinę sprząta Poznań w... garniturze. Zapoczątkował akcją „10 minutes a day Poland”, w której zachęca, żeby każdy przez 10 dni sprzątał Poznań przez 10 minut. Do tej pozytywnej zabawy zaprosił choćby prezydenta Poznania. ©

Za dwa lata nie będziemy już zmieniać czasu

Rozmowa

Z prof. dr hab. Beatą Woźniak-Jęchorek z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu o tym, dlaczego zmienialiśmy czas i dlaczego przestajemy to robić.

W nocy z soboty na niedzielę przesuniemy wskazówki zegarów z drugiej na trzecią. Skąd w ogóle pomysł, by manipulować czasem?

U podłoża tej koncepcji stawiano chęci uzyskania korzyści gospodarczych na skutek efektywniejszego wykorzystania światła dziennego i oszczędności energii elektrycznej.

Kto na tym zyskuje?

Najwięcej na zmianie czasu zyskują zatem sektory: rolniczy, turystyczny i transportowy, choć zależy to oczywiście od wielkości tych sektorów w danej gospodarce. Często wskazuje się, że czas letni i dłuższy dzień sprzyjają wszelkiego rodzaju zajęciom na świeżym powietrzu. Zmiana czasu wiąże się też z kosztami aktualizacji oprogramowania, organizacji międzynarodowych spotkań, kłopotami w dostosowaniu się do nowego czasu w liniach lotniczych i na kolei, z dłuższym posto-



Zmiana czasu wiąże się też z kosztami - zwraca uwagę prof. Beata Woźniak-Jęchorek

jem pociągów na stacji czy dłuższą pracą szpitali, koniecznością wypłaty dodatkowego wynagrodzenia za dziesięć godzinę pracy wraz z dodatkkiem za pracę w nadgodzinach itp.

Parlament Europejski zdecydował jednak, że ostatni raz czas zmienimy w 2021 roku. I ten, który wybieremy (letni lub zimowy) już zostanie na stałe.

W XXI wieku nowoczesne gospodarki nie są już tak bardzo zależne od światła słonecznego, jak dawniej. Zmiana czasu traci więc sens gospodarczy.

Monika Kaczyńska
m.kaczynska@glos.com

Polska będzie musiała wprowadzić przepisy ograniczające zużycie jednorazowego plastiku

Marta Żbikowska
m.zbikowska@glos.com



Śmieci

Parlament Europejski zatwierdził przepisy zakazujące sprzedaży plastikowych jednorazówek. Chodzi o jednorazowe talerze, sztućce, słomki, wszelkiego rodzaju mieszadła czy patyczki higieniczne, dla których dostępne są alternatywy. Dyrektywa zobowiązuje państwa członkowskie do podjęcia działań ograniczających zużycie plastiku.

Dyrektywę poparło 560 europosłów, 35 wyraziło sprzeciw, a 28 wstrzymało się od głosu. Prace nad projektem Komisja Europejska rozpoczęła w ubiegłym roku w związku z raportem o stanie mórz i oceanów, w których 80 proc. odpadów stanowi plastik.

- Gdy mamy taką sytuację, że w jednym roku możesz przynieść rybę do domu w reklamówce, a w następnym rekla-



W Polsce zużywamy rocznie 3,5 miliona ton produktów z tworzyw sztucznych, takich jak jednorazowe naczynia, sztućce, patyczki higieniczne, słomki, patyczki do balonów

mówkę w rybie, to musimy pracować ciężko i szybko - mówił w grudniu unijny komisarz ds. środowiska i spraw morskich Karmenu Vella.

Pozostałości tworzyw sztucznych coraz częściej znajdują się w organizmach zwierząt morskich, takich jak żółwie, foki, wieloryby i ptaki,

a także ryby i skorupiaki. Produkty objęte nowymi przepisami stanowią 70 procent wszystkich zanieczyszczeń mórz i oceanów.

Na podstawie przyjętej przez Parlament Europejski dyrektywy, państwa członkowskie wprowadzać będą przepisy krajowe. Mają na to dwa lata. Posz-

czególne kraje muszą także powiadomić Komisję Europejską o sankcjach przewidzianych za naruszenie przepisów.

Zanieczyszczenie jednorazowym plastikiem mórz i oceanów jest faktem. Największa „wyspa śmieciowa” składająca się z mikroplastiku, która dryfuje po oceanie jest wielkości

trzech powierzchni Francji. Unijne przepisy miałyby z jednej strony ograniczyć ilość wyrzucanych śmieci, a z drugiej - zmusić producentów do partycypowania w kosztach usuwania plastiku ze środowiska.

W Polsce zużywa się rocznie 3,5 miliona ton jednorazowego plastiku. W całej Europie to ponad 40 mln ton. Wymienione w załączniku produkty jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych, dla których UE domaga się zmniejszenia stosowania to m. in.: kubki na napoje, w tym i ich pokrywki i wieczka, pojemniki na żywność przeznaczoną do bezpośredniego spożycia. Ograniczenia w zakresie wprowadzania do obrotu miałyby dotyczyć patyczków higienicznych, sztućców, talerzy, słomek i mieszadełek, patyczków do balonów oraz pojemników na żywność i napoje wykonanych ze styropianu.

Państwa członkowskie powinny także wprowadzić przepisy nakazujące producentom plastikowych opakowań, lekkich torebek czy jednorazowych kubków na napoje wziąć większą odpowiedzialność

za swoje produkty. Miałoby to oznaczać partycypowanie w kosztach sprzątnięcia oraz prowadzenie akcji edukacyjnych i informacyjnych dotyczących upowszechniania wiedzy o ich produktach.

Zmniejszenie ilości wyrzucanego plastiku państwa członkowskie UE mają osiągnąć, zwiększając poziom recyklingu. Do 2025 roku 77 procent plastikowych butelek muszą stanowić te, nadające się do powtórnej przetworzenia. Do 2029 roku ten współczynnik ma osiągnąć 90 procent. „Aby osiągnąć ten cel, państwa członkowskie mogą między innymi ustanowić systemy zwrotu kaucji” - czytamy w dokumencie unijnym.

Dyrektywa unijna oznacza w Polsce prawdziwą rewolucję. Wiele mieszkańców naszego kraju do dzisiaj kwestionuje potrzebę segregacji śmieci, w używaniu foliowych toreb ciągle jesteśmy w czołówce Europy. Przeciętny Polak zużywa rocznie 300 „reklamówek”, Niemiec potrzebuje ich 200 (tyle też wynosi europejska średnia), a Duńczyk tylko czterech. ©

REKLAMA

018919538

Jana®

*Polecam...!
"Jan Karoń"*

Mleko 2.0% zawartość tłuszczu

Mleko 250 ml

Śmietanka kremowa 30%

Masłanka Średzka

www.jana.com.pl

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij mail na wydawca@glos.com

Poznań Cezary Hurysz 61 860 60 82		Piła Agnieszka Świdarska 502 499 731	
Kalisz Mariusz Kurzajczyk 502 499 351		Gniezno Łukasz Cieśliński 502 499 356	

Kocie piękności na miejskim stadionie

Wystawa

Anastazja Bezdusznia
a.bezdusznia@glos.com

W sobotę i niedzielę na Stadionie Miejskim będzie można oglądać piękne koty z rodowodem. Klub Miłośników Kotów Rasowych Felis Posnania zaprasza na Międzynarodową Wystawę Kotów.

Koty norweskie leśne, abisyńskie, brytyjskie i bengalskie to tylko niektóre rasowce, które podziwiać będziemy podczas dwudniowej wystawy w dużej sali Mix Platinum III Stadionu Miejskiego (wejście od ulicy Bułgarskiej).

Wśród trzystu kotów będą także przedstawiciele takich ras jak: egipski mau, turecka angora, devon rexy, cornish rex oraz maine coon.

Międzynarodowa Wystawa Kotów to przede wszystkim świetna okazja do spotkania

hodowców i pasjonatów, podczas których mogą wymienić się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami. To także arena na której podziwiać będzie można kocie zwyczaje.

Podczas imprezy zwiedzający będą mogli zakupić niezbędne artykuły dla swoich pupili. Drapaki, kuwety, żwirki, środki pielęgnacji, szczotki, zabawki, karmy suche i mokre wystawiać będą wiodący producenci i dystrybutorzy marek. Organizatorzy, Klub Miłośników Kotów Rasowych Felis Posnania, zapraszają wszystkich miłośników czworonogów w sobotę od godziny 10 do godziny 17, w niedzielę wystawa czynna będzie godzinę krócej. Za wejście zapłacimy 10 złotych, bilet ulgowy kosztować będzie 5 złotych.

Międzynarodową Wystawę Kotów objął honorowym patronatem prezydent Poznania, Jacek Jaśkowiak.

W SKRÓCIE

Piła

Wypadek dwóch aut. Nie żyje jedna osoba

W piątek, ok. godz. 7 rano, na drodze krajowej nr 10, fiat panda czołowo zderzył się z ciężarówką. Droga była częściowo zablokowana. W wyniku wypadku zginęła jedna osoba. (CH)

Policja

Ostrzeżenie przed oszustem

W piątek poznańska policja ostrzegła przed mężczyzną, który wydzwaniał do osób starszych i próbował wyłudzić pieniądze. Oszust działał na terenie Piątkowa i Jeżyc. - Oszust podający się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczej Policji, Artura Mazura, wydzwaniał do osób starszych i próbował wyłudzić pieniądze. Ostrzeżenie swoich bliskich. W razie czego prosimy o sygnały. Szukamy tego oszusta - czytamy w komunikacie Andrzeja Borowiaka, rzecznika prasowego policji w Wielkopolsce. (CH)

Mnichowice (pow. kępiński)

Za nielegalne składowanie odpadów grozi im więzienie

Na jednej z posesji w Mnichowicach (pow. kępiński), policja przechwyciła blisko 30 litrów odpadów składowanych w beczkach. Jak informuje portalkomunalny.pl mężczyznom w wieku 55 i 38 lat, którzy nielegalnie transportowali i składowali niebezpieczne substancje chemiczne grozi nawet pięć lat więzienia. Policjanci z Kępna dostali informację o transporcie nielegalnych odpadów, po czym przyjechali na miejsce rozładunku. Funkcjonariusze przechwycili 26 zbiorników o pojemności 1000 litrów i 16 beczek o pojemności 200 litrów z substancją chemiczną nieznanego pochodzenia. Ze względu na zagrożenie skażeniem policja wezwała straż pożarną oraz jednostkę ratownictwa chemicznego z Ostrowa Wielkopolskiego. Po przeprowadzeniu pomiarów nie stwierdzono zagrożenia. (CH)

Przyjeliśmy wyzwanie: znajdź, sfotografuj i posprzątaj śmieci

Ochrona środowiska

Anastazja Bezdusznia
a.bezdusznia@glos.com

Znajdź, sfotografuj, posprzątaj. Światowy challenge dotarł do Polski. Dostaliśmy wyzwanie #TrashChallenge i już szykujemy worki. A Twoja okolica jest już posprzątana?

Akcja #TrashChallenge nabiera rozmachu w Polsce. Media nie pozostają obojętne i oprócz informowania o akcji sami biorą się do działań. Zaprzyjaźniona z nami redakcja „Dziennika Bałtyckiego” rzuciła nam wyzwanie. Podjęliśmy je i już szykujemy się do #trashchallengemedia.

#TrashChallenge to akcja w której ludzie robią zdjęcia zaśmieconego terenu, a następnie sprzątają go i fotografują czyste miejsca - efekt swojej pracy. Na tym jednak nie koniec, pod zdjęciami nominują kolejnych znajomych do podjęcia wezwania.

#TrashTag w bardzo krótkim czasie zdobył popularność. Ma swoje modyfikacje w wielu krajach. W Polsce nabiera rozmachu wersja #trashchallengemedia. I to właśnie „Dziennik Bałtycki”, wcześniej nominowany przez Wirtualną Polskę, pozbił śmieci w lesie w Otominie (okolicie Gdańska) i nominował „Głos Wielkopolski”. Jesteśmy gotowi!

Czy w Poznaniu jest dużo miejsc do sprzątania? W 2018 roku poznaniacy zgłosili do straży miejskiej ponad 15 tysięcy interwencji dotyczących ochrony środowiska. Funkcjonariuszom udało się wykryć setki dzikich wysypisk śmieci, czy ukarać tych, którzy w piecach palą śmieci. Na przykład na działce przy ulicy Nowosolskiej znaleziono aż 80 ton odpadów.

- Do sprzątania wiosną i latem zawsze jest teren nad Wartą. I chociaż wypadamy o wiele le-



Ekipa „Dziennika Bałtyckiego” posprzątała las w Otominie. Tyle worków śmieci zebrali

W 2018 roku poznaniacy zgłosili do straży miejskiej ponad 15 tysięcy interwencji dotyczących ochrony środowiska

piej w porównaniu do zanieczyszczenia okolic Warszawskiej Wisły, to i tak, jak tylko staje się ciepło, ludzie odpoczywając nad rzeką, zostawiają po sobie śmieci. Więc po każdym ciepłym weekendzie można robić #TrashChallenge - mówi Przemysław Piwecki, rzecznik prasowy straży miejskiej.

Co warto wziąć ze sobą na taki wypad? Rękawiczki i worki na śmieci. Rękawiczki są tu szczególnie ważne. Wybierając się na sprzątanie nigdy nie wiemy,

co trafi nam do rąk. Worki na śmieci lepiej brać różnego rozmiaru, by zmieścić wielkogabarytowe odpady, a do tego można od razu segregować śmieci. Oczywiście w zależności od wielkości wybranego obszaru, warto też pomyśleć o transporcie i sposobie utylizacji śmieci. My już mamy wszystko zaplanowane.

Koledzy z „Dziennika Bałtyckiego” wśród najciekawszych przedmiotów z lasu w Otominie, gdzie w ramach #TrashChallenge sprzątała, znaleźli wiosła, szynę, nadkole, liczne pary obuwia, proszek do prania czy też żel pod prysznice. Podleśniczy, który pomógł dziennikarzom wybrać miejsce do sprzątania opowiadał, że w tym samym lesie znalazł już wyrzucone komputery, automat do gier, worki pełne ślimaków czy martwego aligatora. Ciekawe co my znajdziemy w Poznaniu?

W przyszłym tygodniu na łamach „Głosu Wielkopolskiego” a także na stronie internetowej www.gloswielkopolski.pl podzielimy się z wami efektami naszej pracy. Opublikujemy też zdjęcia sprzed i po sprzątaniu. Nominujemy także kolejnych uczestników #TrashChallenge.

„Porzudni” poznaniacy wiedzą, że porządek w mieście jest naszą wspólną sprawą, dlatego chętnie biorą udział w różnych akcjach jak na przykład „Wiosenne porządki” w ramach której dba się o czystość lasów i parków. Wydział Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Poznania zapewnia chętnym akcesoria do sprzątania i pomaga wywieźć zebrane odpady.

Sprzątać będzie także prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak, któremu wyzwanie rzucił Miq-uel Garau Ginard (pisał o nim w piątkowym wydaniu).

Skwer Wilhelmięgo wymaga uporządkowania – we wtorek konsultacje dla mieszkańców

Stare Miasto

Grzegorz Okoński
grzegorz.okonski@polskapress.pl

Staromiejscy radni chcą uporządkowania sytuacji skweru Wilhelmięgo przy ul. Masztalarskiej – to jednak warto przeprowadzić zgodnie z wolą okolicznych mieszkańców. Będą więc prowadzone konsultacje społeczne.

- Skwer Romana Wilhelmięgo przy ul. Masztalarskiej nie za-

chęca dziś do wypoczynku - mówi Tomasz Dworek z Zarządu Osiedla Stare Miasto. - Dwa lata temu staromiejscy radni przyjęli uchwałę dotyczącą rewitalizacji, dziś pojawia się możliwość najpierw rozpoczęcia dyskusji o zanieczyszczeniu, a potem mądrych działań porządkujących przestrzeń. Zmiany nie powinny jednak dokonywać się bez konsultacji, dlatego Estrada Poznańska wraz z Centrum Praktyk Edukacyjnych w Centrum Kultury ZAMEK rozpoczyna ba-

dania społeczne dotyczące nowej koncepcji skweru, a do rozmów zaprasza mieszkańców, lokalnych przedsiębiorców i animatorów kultury.

Sprawa skweru powróciła po zapowiedziach ze strony miasta, dotyczących likwidacji kiosku warzywniczego.

- A sam skwer jest miejscem z potencjałem - mówi Tomasz Dworek. - Najistotniejsze w tym obszarze jest zapewnienie odpowiedniej infrastruktury oraz uporządkowanie elementów

przestrzeni, a także wyeksponowania elementów wartościowych w strukturze miasta. Tym bardziej, że przestrzeń Skweru Wilhelmięgo zostanie niebawem mocno ograniczona. Dziś rewitalyzacja wymaga ścieżka turystyczna wzdłuż murów, uszkodzone są lampy, a teren jest zanieczyszczony przez psy.

Pierwsze konsultacje dla mieszkańców odbędą się we wtorek 2 kwietnia o godz. 17.00 w Galerii OKO UCHO przy Masztalarskiej 8.

Były prezes Polonii Poznań działał na szkodę klubu? W tle miliony złotych i prokuratura

Sledztwo

Norbert Kowalski
n.kowalski@glos.com

Były prezes Polonii Poznań działał na szkodę klubu, sprzedając jego tereny po mocno заниżonej wartości? Tak uważają aktualne władze klubu, które złożyły do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Andrzeja Powstańskiego.

2009 rok, Andrzej Powstański, ówczesny prezes Polonii Poznań, podpisuje umowę notarialną na sprzedaż klubowych terenów przy ul. Harcerskiej Markowi Bernasiowi za nieco ponad 850 tys. zł. Z kolei on sam niedługo później miał sprzedać zakupioną działkę za 6,9 mln zł.

- Zasadnym jest podejrzenie, że w wyniku sprzedaży gruntu Polonia Poznań poniosła szkodę majątkową w wielkich rozmiarach - piszą władze klubu w zawiadomieniu do prokuratury.

Dobrodziej czy grabarz?

Andrzej Powstański był prezesem Polonii Poznań od 2008 roku. Pod koniec jego prezesury



FOT. GRZEGORZ DE MBINSKI

Sytuacja finansowa Polonii jest bardzo trudna. Podobnie było w 2009 roku, kiedy doszło do sprzedaży jej terenów

w klubie zaczęło brakować pieniędzy i nie udawało się pozyskać sponsorów. Ze stanowiska został odwołany w 2016 roku.

- Prezes Powstański nie był w stanie przedstawić sprawozdań finansowych i wytłumaczyć się z niektórych wydatków. Dla

tego też komisja rewizyjna zarekomendowała odwołanie poprzedniego zarządu. Nowy zarząd, na mocy uchwały, był zobowiązany do wyjaśnienia sprawy sprzedaży terenów w 2009 roku i złożenia zawiadomienia do prokuratury w tej

sprawie - mówi Konrad Kowalski, wiceprezes klubu.

Do dziś największe kontrowersje budzi właśnie umowa zawarta przez Andrzeja Powstańskiego z Markiem Bernasiem. Obaj znali się jeszcze z innego klubu - Lubońskiego KS. Bernas był tam prezesem, zaś Powstański trenował jego drużynę. W ocenie obecnych władz Polonii, zawierając umowę, Andrzej Powstański działał na szkodę klubu, sprzedając jego tereny po заниżonej wartości.

- Przez nadużycie udzielonych mu uprawnień i niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, przy pomocy Marka Bernasia, wyrządził TS Polonia Poznań szkodę majątkową w wielkich rozmiarach, dokonując sprzedaży nieruchomości za rażąco niską cenę znacznie odbiegającą od jej faktycznej wartości rynkowej (...) czym spowodował szkodę w mieniu klubu w wysokości nie niższej niż 6 mln zł - piszą władze klubu w zawiadomieniu do prokuratury.

Jednocześnie zarzucają byłemu prezesowi, że pieniądze nie trafiły na konto klubu i nie wiadomo, co się z nimi stało. - Ta

kwota, wedle wiedzy obecnego zarządu, nigdy nie wpłynęła na rachunek klubu - czytamy w zawiadomieniu. Władze Polonii dodają też, że sam Marek Bernas miał potem sprzedać zakupione grunty za ponad 6,9 mln zł. Zarzucają mu też, że przyczynił się do działania na szkodę klubu.

- Chcemy wyjaśnić tę sytuację, by klub mógł wystartować od nowa bez bagażu przeszłości - mówi mecenas Przemysław Plewiński, pełnomocnik Polonii Poznań.

Sprzedaż uratowała klub?

Andrzej Powstański stanowczo odrzuca kierowane wobec niego zarzuty. - Nie jestem głupi, żeby sprzedać taki teren i nie zapoznać się z jego wartością rynkową. Wynająłem firmę zewnętrzną, która dokonała wyceny tej działki na taką kwotę - mówi były prezes.

I dodaje: - Ten klub nie przetrwałby bez tych pieniędzy. On był w kompletnej ruinie. A wszystkie pieniądze trafiły na konto klubu i zostały przeznaczone na jego rozwój.

Były prezes uważa również, że kierowane wobec niego za-

rzuty mają być tematem zastępczym dla obecnej sytuacji klubu.

- Oni zniszczyli Polonię, która nie doczeka się stulecia (przypada w 2021 roku - dod. red.). Ci ludzie doprowadzili do upadku klubu. Narobili takich długów, a teraz szukają sposobu, by się uratować - mówi.

W podobnym tonie wypowiada się Marek Bernas, który odnosi się też do zarzutów o sprzedaż zakupionej za ponad 6,9 mln zł. - Po wykupie działki od Polonii Poznań dokonałem zamiany działek z miastem Poznań. Mam na to dokumenty. I potem sprzedałem działkę już o innym kształcie. Sam proces zamiany trwał chyba trzy lata. To bzdura, że sprzedałem działkę, którą kupiłem od Polonii Poznań, za ogromne pieniądze - wyjaśnia.

Tymczasem w piątek wieczorem, już po zamknięciu tego wydania gazety, odbyło się walne zgromadzenie, na którym wybrane miały zostać nowe władze Polonii. Od marca był wakat na stanowisku prezesa, kiedy to z powodów zdrowotnych zrezygnował Maciej Wąsikiewicz. Od tego czasu klubem zarządzał głównie K. Kowalski. ©©

Wieloraczki do ukończenia 24 lat - jeśli będą się uczyć - dostaną po tysiąc złotych rocznie

Urząd Miasta

Bogna Kisiel
b.kisiel@glos.com

Z propozycją wsparcia rodzin posiadających wieloraczki wystąpił prezydent Jacek Jaśkowski, a radni poparli tę inicjatywę. W maju ubiegłego roku Poznańskie Centrum Świadczeń po raz pierwszy wypłaciło to świadczenie. Teraz prezydent chce rozszerzyć ofertę.

Obecnie rodzice co najmniej trojaczek co roku otrzymują po tysiąc złotych na każde z tych dzieci. Pieniądze są wypłacane aż do ukończenia przez dzieci 18 lat. - W Poznaniu mamy 22 rodziny, które mają trojaczki. Dzieci te jeszcze nie są pełnoletnie - mówi Grzegorz Karolczyk, dyrektor Poznańskiego Centrum Świadczeń. - Pan prezydent zaproponował, aby wsparciem objąć wieloraczki do 24. roku życia, które uczą się, a ich rodziny mieszkają w Poznaniu i tutaj płacą podatki. To ułkon dla tych rodzin za trud wychowania. Decyzję w tej sprawie podejmą radni.

Projektem uchwały dotyczącym objęcia świadczeniem pełnoletnich wieloraczek ma zająć się komisja rodziny, polityki



FOT. TADEUSZ KŁOCZEK

Prezydent proponuje, by świadczeniem dla wieloraczek objąć także pełnoletnie dzieci, które jeszcze się uczą

społecznej i zdrowia. Prawdopodobnie ma on trafić już na wtorkową sesję Rady Miasta.

- Jeśli zyska akceptację, to od początku do końca maja będziemy przyjmować wnioski od rodzin wieloraczek - zapowiada Karolczyk. - W czerwcu nastąpi wypłata świadczenia. Pieniądze przydadzą się na wakacje. Z każdą z tych rodzin skontaktujemy się. Jeśli będzie taka ich wola, to pracownicy Poznańskiego Centrum Świadczeń mogą podjechać do ich domów z wnioskiem, by go wypełnili. Zdajemy sobie sprawę, że

przy maluchach wyprawa do urzędu może stanowić problem logistyczny.

Z szacunków urzędników wynika, że po objęciu świadczeniem pełnoletnich wieloraczek, liczba rodzin, które otrzymają co roku po tysiąc złotych na dziecko, może zwiększyć się o sześć-siedem rodzin.

- Przewidzieliśmy pewną rezerwę na wypadek, gdyby jakaś rodzina z wieloraczkami przeprowadziła się do Poznania - mówi Karolczyk. - Niewykluczone, że z tego wsparcia jeszcze przez rok będą mogły skorzystać

czworaczki, które urodziły się w 1996 roku, o ile nadal mieszkają w Poznaniu, uczą się i nie zmieniły stanu cywilnego.

Zdaniem Ewy Jemielity, radnej PiS oraz wiceprzewodniczącej komisji rodziny, polityki społecznej i zdrowia, wypłata po tysiąc złotych rocznie na dziecko jest symbolicznym gestem, znikomą pomocą.

- Dawałabym częściej, przynajmniej raz na kwartał. Wtedy z pewnością miałyby to wpływ na ich budżety domowe - twierdzi Jemielity. I dodaje: - Jednak każda forma dodatkowej pomocy jest istotna. Uważam, że rodziny trzeba wspierać, zwłaszcza wielodzietne.

Karolczyk wskazuje, że inne miasta poszły śladem Poznania. Szczecin wprowadził „Bon opiekuńczy: wieloraczki”. Rodzice (bez względu na dochody), którym urodzi się troje lub więcej dzieci, jednorazowo otrzymują po 5 tys. zł na każde dziecko.

Wrocław oferuje wsparcie „Na starcie”. Adresowane jest ono do rodzin, którym urodzi się jednocześnie więcej niż jedno dziecko lub tych, które adoptują minimum dwoje dzieci jednocześnie. Wtedy jednorazowo dostaną na każde z dzieci po 2 tys. zł plus wyprawkę. ©©

Pomogą w zakupie protezy kończyn

Poznań

Bogna Kisiel
b.kisiel@glos.com

Osoby z dysfunkcjami narządów ruchu i po amputacjach mogą wystąpić o dofinansowanie protez kończyn, sprzętu medycznego lub rehabilitacji.

- Aby zostać beneficjentem Poland Business Run, wystarczy wysłać pocztą na nasz krakowski adres komplet dokumentów wraz z załącznikami, które są dostępne na stronie internetowej www.polandbusinessrun.pl w zakładce „Dla Beneficjentów”. Czekamy na nie do końca kwiet-

nia - mówi Klaudia Kaniewska z Fundacji Poland Business Run.

Adres fundacji: ul. Siemiradzkiego 17/2, 31-137 Kraków. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 504 485 979 (od poniedziałku do piątku w godz. 9-14). Pieniądze na pomoc osobom z niepełnosprawnością ruchową fundacja zbiera, organizując sztafetę charytatywną. Poznań Business Run 2019 odbędzie się 8 września. Tego dnia pracownicy firm i korporacji pobięgną także w ośmiu innych polskich miastach. W ubiegłym roku w ramach poznańskiej edycji biegu wsparcie otrzymało dziewięć osób z Wielkopolski. ©©



FOT. WALDEMAR WYŁEGLSKI

Pracownicy firm i korporacji biorą udział w sztafecie biznesowej, by pomóc osobom niepełnosprawnym



Przekazujący radiowozy życzyli policjantom bezawaryjnej i bezpiecznej jazdy. Korzystać z nich będą w Poznaniu i okolicach

Blisko 30 nowych radiowozów dla policji

Bezpieczeństwo

Mikołaj Woźniak
m.wozniak@glos.com

Dokładnie 28 nowych samochodów policyjnych – tyle zostało w piątek przekazanych funkcjonariuszom z Poznania i okolic. Za nowe auta zapłaciła policja i samorządy.

– W takim dniu jak dziś chciałoby się uczestniczyć jak najczęściej. Na teren Poznania i całego powiatu wyjeżdżają nowe samochody policyjne. To duży zastrzyk technologiczny, bo pojazdy te są bardzo eksploatowane i często jeżdżą na trzy zmiany w ciągu dnia – tłumaczył Piotr Mąka, komendant wielkopolskiej policji.

W piątek na parkingu policyjnym przy Komendzie Miejskiej Policji w Poznaniu przekazanych zostało 28 nowych oznakowanych i nieoznakowanych radiowozów. Zostały one

w połowie sfinansowane przez policję, a w połowie przez samorządy, m. in. powiat poznański, miasto Poznań i gminy takie jak Suchy Las czy Tarnowo Podgórne.

– Dzisiejszy dzień to element stałego wsparcia poznańskiej policji. Mamy świadomość, że samorządy powinny w tym uczestniczyć, chociaż sama policja „samorządowa” nie jest – mówił Mariusz Wiśniewski, zastępca prezydenta Poznania.

Z kolei Jan Grabkowski, starosta poznański przypomniał, że kilka lat temu wymyślone zostało hasło „Bezpieczny Powiat”. – Od tego czasu co roku wypełniamy je treścią. Łącznie przekazaliśmy już miliony złotych, choć nie musimy. Po prostu chcemy – zaznaczał.

Później policjanci stojący przy autach otrzymali kluczyki do nich. Zostały one też poświęcone przez ks. Stefana Komorowskiego. ©

Miało być ekologicznie, a skończyło się podwyżką

Solacz

Błażej Dąbkowski
b.dabkowski@glos.com

Zarząd Komunalnych Zasobów Lokalowych jesienią ub. roku chwalił się termomodernizacją budynków przy ul. Drzymały i podłączeniem ich do ciepłokłamu miejskiego. Miało być nowoczesnie i ekologicznie – skończyło się fuzerką i dwukrotną podwyżką czynszów.

W październiku ubiegłego roku ZKZL informował o kończących się pracach termomodernizacyjnych w 6 miejskich budynkach przy ul. Drzymały. W ramach prac ciepłonośnice budynków, wykonano instalację centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej oraz wybudowano przyłącza do miejskiej sieci ciepłowniczej. Na remont wydano blisko 4 mln zł. „Dla mieszkańców oznacza to większy komfort i bezpieczeństwo” – informowała miejska spółka. O komforcie nie słyszeli jednak lokatorzy budynków, których pod koniec stycznia otrzymali powiadomienie o nowych opłatach za użytkowanie lokalu. Mieszkańcom, po podłączeniu do ciepłokłamu miejskiego czynsze wzrosły dwukrotnie. Wszystko przez zaliczki na CO i CW.

– Wcześniej płaciłam 600 złotych, a od momentu zmiany ogrzewania z gazowego na miejskie opłata podskoczyła do 1200 złotych. Nikt nas wcześniej nie uprzedził o wysokich kosztach podłączenia mieszkań do sieci



Mieszkańcy zwracają uwagę, że po zakończeniu prac instalatorskich liczniki nie zostały wyzerowane

CO, za to wiele słyszeliśmy o korzyściach jakie z tego wynikają – mówi Danuta Zadworna-Kaczmarek, jedna z lokatorek.

Dodatkowo, po zakończeniu prac instalatorskich, liczniki nie zostały wyzerowane, tymczasem lokatorzy zgodnie z umową najmu mogą ponosić jedynie koszty zużycia poszczególnych mediów. – Przez bardzo długi czas nie następował faktyczny odbiór techniczny instalacji CO, w tym czasie nikt nie kontrolował przepływu energii. Ten, który miał miejsce, był zrobiony zza biurka – zaznacza lokatorka. Kolejna mieszkanka zwraca

uwagę na jakość prowadzonych prac. – Ekipa pozostawiła po sobie zniszczone ściany, dziury, listwy podłogowe. Na drugi dzień po tym, jak zobaczyłam jak wykonano prace, trafiłam do szpitala – opowiada Krystyna Józefiak.

Sprawą zainteresowała się radna PiS, Lidia Dudziak. – To oburzające, że remonty przeprowadza się w taki sposób. Dlatego poprosiłam o wyjaśnienia – stwierdza. Co na to ZKZL? Miejska spółka przyznaje, że wykonawca nie wykonał prac w zadowalający sposób. – Po pierwszym spotkaniu z nimi zarząd spółki

podjął decyzję o pokryciu kosztów ciepła dostarczanego do budynków w okresie rozruchu zamontowanej instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody. Podtrzymujemy tę deklarację – zapewnia Magdalena Gościńska, rzeczniczka ZKZL. Dodaje też, że faktyczne koszty ciepła dostarczanego do mieszkań będą znane dopiero po ich rozliczeniu, a obecnie lokatorzy płacą zaliczki na poczet kosztów. – Pozostaje nam przeprosić ich za to, co się wydarzyło i podziękować jednocześnie, że zwrócili się do nas w tej sprawie – kończy M. Gościńska. ©

REKLAMA

018939849

PRZEKAŻ
1%

TOSIA
Z ZESPOŁEM

facebook.com/TosiaKierstan

KRS 0000037904
 25510 KIERSTAN ANTONINA

GŁOS WIELKOPOLSKI

wspiera Tosię

Anglik był nękany? „To bzdura. Te zarzuty są nieprawdziwe”

Kontrowersje

Norbert Kowalski
n.kowalski@glos.com

John Craiggs, właściciel niedziałającej już kawiarni English Johnny w Poznaniu, twierdzi, że był nękany przez właścicieli kamienicy, w której wynajmował lokal. Z kolei oni sami podkreślają, że oskarżenia Anglika są całkowicie bezpodstawne i nieprawdziwe, zaś w kawiarni niejednokrotnie było za głośno.

– Pierwsze problemy pojawiły się przed Euro 2016. Ogródek nie był zamknięty o 22, ale stale był za duży hałas – opowiada pan Marian, jeden z czterech współwłaścicieli kamienicy.

I dodaje: – Zgłaszali się do nas lokatorzy, którzy się na to skarżyli. Wzywaliśmy nawet policję. Ponadto zarzuca właścicielom kawiarni, że zabraniali mu

wejścia do lokalu, układali różne przedmioty na klatkę schodową, klienci spożywali alkohol także poza terenem ogródka, zaś w kawiarni odbywały się koncerty.

Właściciele kamienicy odnoszą się też do sytuacji z października 2017 roku, kiedy to na Johns najpierw spadły dachówki łamiąc jego rękę, a kilkanaście dni później miał zostać w nią uderzony przez panią Halinę, współwłaścicielkę budynku.

– To był okres, kiedy do Polski dotarł huragan Ksawery. Przecież ta wichura wtedy uszkodziła dachy także innych okolicznych budynków – wspomina pan Marian.

Z kolei pani Halina dodaje: – Przyszedł po raz kolejny zwrócić uwagę, że jest za głośno. Nie ukrywam, że wychodząc na klatkę trzasnęłam drzwiami. Wtedy wyskoczył do mnie ten Anglik i zaczął coś krzyczeć

po angielsku. Nie rozumiałam go, ale na pewno mnie obrażał. A jak do mnie podszedł to już zaczął wydawać dźwięki, jakby go niby coś bolało. On miał wtedy rękę na temblaku i pewnie chciał skandalu. Jak niby ja miałabym uderzyć takiego wysokiego mężczyzny? A oskarżyć można każdego... ©



John Craiggs twierdzi, że był nękany i nachodzony

Urząd Wojewódzki Pomoc dla uczestników Czerwca '56

Od 1 do 30 kwietnia br. czynni uczestnicy Powstania Poznańskiego Czerwiec '56 będą mogli złożyć w Wielkopolskim Urzędzie Wojewódzkim wnioski o udzielenie pomocy finansowej. Na wsparcie dla kombatanów przeznaczone zostanie 500 tys. złotych. Z pomocy skorzystać mogą czynni uczestnicy Czerwca '56 znajdujący się obecnie w trudnej sytuacji materialnej. Środki zostaną przekazane osobom, które doznały uszczerbku na zdrowiu, represji ze strony funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, spotkały się z represjami w miejscu pracy, bądź miały szczególne zasługi w niesieniu pomocy ofiarom poznańskiego buntu. Taką samą pomocą zostaną objęci także małżonkowie nieżyjących uczestników Czerwca '56. Wzór wniosku można pobrać ze strony internetowej Urzędu Wojewódzkiego (<http://poznan.uw.gov.pl>), w Punkcie Obsługi Klienta przy al. Niepodległości 16/18 w Poznaniu oraz w delegaturach WUW w Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile. (BLD)

Targi Motor Show 2019: to warto wiedzieć, zanim wyjdiesz z domu

Grzegorz Okoński

grzegorz.okonski@polskapress.pl



Targi motoryzacyjne

Przed nami dwa najgorętsze dni targów Poznań Motor Show 2019. Można spodziewać się, że tegoroczne największe polskie święto motoryzacji obejrzy ponad 150 tys. gości!

Trzeba przyznać, że jest co oglądać: ponad sześćdziesiąt premier i samochodów koncepcyjnych, w dużej części pokazywanych po raz pierwszy w Polsce, a w skali światowej - po raz drugi! W piętnastu pawilonach przygotowano pięć salonów - motoryzacyjny, motocyklowy, detailingowy, caravaningowy i truck. Warto m.in. zwrócić uwagę na Arenę Videoblogerów Motoryzacyjnych i na targi paliw alternatywnych Alternative Fuels Technology związane z instalacjami LPG, CNG, LNG, zbiornikami paliwowymi, stacjami



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Wybitny muzyk jazzowy Wojciech Mazolewski po koncercie podczas pierwszego dnia targów testował nowego Smarta. Testy przebiegły bardzo pozytywnie

tankowania. Na placach poza pawilonami słychać ryk silników motocyklowych, gdy popisują się kaskaderzy, a na wyznaczonych torach odbywają się jazdy samochodów.

Wśród premierowych aut warto zobaczyć Volkswagena Id.Buzz Cargo, elektrycznego studyjnego ID.Crozz, Skodę

Scala i Kamiq, nowy model pick-upa SsangYong Musso, BMW serii 8 Cabrio i niesamowity samochód koncepcyjny Next 100 o futurystycznym kształcie, wykonany w oparciu o materiały z recyklingu. Wrażenie robi też po raz pierwszy prezentowany w Polsce (a po raz drugi na świecie - po Ge-

newie) McLaren 720 S Spider, zaawansowany technologicznie kabriolet, Mercedes AMG GLE 53 4Matic+, debiutujące sportowe AMG A35 4Matic, AMG GT 4Door Coupe, AMG GT R Pro, premierowy SUV Hyundai Nexo, Mazda 3 sedan, czy elektryczny Nissan Leaf Nismo RC.

Na teren MTP najlepiej dotrzeć środkami komunikacji miejskiej - osoby, które kupiły bilet na Motor Show 2019 w przedsprzedaży mogą w Poznaniu i w strefach aglomeracji poznańskiej dojechać na targi i z nich do domu za darmo - trzeba mieć jednak przy sobie wydrukowany bilet!

Dojazd samochodem na pewno będzie wiązał się z korkami na terenach blisko targów, samochody można za darmo zaparkować na parkingu Pośnania - ul. Pleszewska 1 i przy Centrum handlowym M1, ul. Szwajcarska 14, po czym trzeba dojechać środkami komunikacji miejskiej. Parking strzeżony płatny najbliższy targom znajduje się przy ul. Matejki 63 - mieści 850 samochodów. Wejście na targi odbywa się od strony ul. Śniadeckich, Grunwaldzkiej, i od strony ul. Głogowskiej.

Bilety w przedsprzedaży i w kasach kosztują w sobotę 35 zł, a w niedzielę 29 zł, dla dzieci do trzeciego roku wstęp jest darmowy. Bilet rodzinny dla min. trzech osób w tym dziecka spokrewnionego: 25 zł/os. ©

PROMOCJA

138835491

Niesamowita energia, urok wokalistów i wirtuozeria. Wyjątkowe show w Poznaniu!

Monika Latkowska

monika.latkowska@polskapress.pl



Widowisko

Nazywanie tego koncertem, byłoby niedomówieniem. Już 27 kwietnia w Hali Arena w Poznaniu odbędzie się niezwykle koncertowe show. Posłuchamy niezapomnianych przebojów muzyki, która porusza serca milionów. To wszystko za sprawą grupy 12 Tenors.

Rozbawiona, rozśpiewana publiczność, którą można zobaczyć na zdjęciach i nagraniach z poprzednich koncertów, to najlepsza reklama występów tej grupy.

Na stronie kupbilecik.pl czytamy opinię Katarzyny: „Koncert niesamowity. Super energia i bardzo dobre wrażenie artystyczne. Słowa nie oddadzą tej niesamowitej atmosfery. To trzeba zobaczyć i usłyszeć. Polecam gorąco każdemu fanowi muzyki.” Edyta na forum dodaje: „Ci Panowie to jak taka bombonierka. Gustownie opakowana bombonierka najwyż-

szej klasy czekoladek, każda inna...a finał, że palce liżać :)”. Sami czytacie - na tym koncercie trzeba być!

Wielki światowy sukces grupy

Grupa 12 Tenors w ostatnich latach odniosła wielki sukces nasenach światowych. Ich występy gromadzą na widowniach tłumy fanów muzyki.

Arie operowe, operetkowe, największe przeboje muzyki filmowej i popularnej to repertuar, który cieszy się ogromną popularnością. Koncerty grupy charakteryzuje wirtuozeria, wdzięk oraz spora dawka humoru.

Zespół podczas występów, prezentuje zróżnicowanie szeroki wachlarz utworów i dosłownie porywa widownię z krzeseł. Są nie tylko świetnie wyszkolonymi, ogromnie utalentowanymi wokalistami, ale też tancerzami, konferansjerami, a momentami nawet kabareciarzami. Takie połączenie gwarantuje wspaniałe spędzony wieczór, o którym pamięta się przez długi czas.

Wokaliści, którzy łamią stereotypy i łączą pokolenia



FOT. SHOW FABRIC

Niesamowita energia, urok wokalistów i wirtuozeria wykonani dzięki zróżnicowanym możliwościom głosowym - tak w skrócie można opisać wielkie show 12 Tenorów.

Nazwa zespołu może mylić. Wydaje się bowiem, że repertuar, jaki prezentują tenorzy, to jedynie muzyka poważna, jednak w ich wykonaniu muzyka poważna jeszcze nigdy nie była tak niepoważna, klasyczna tak nowoczesna.

Podczas koncertu usłyszymy zarówno arie klasyczne i operowe takie jak: „Nessun Dorma”, by zaraz ponich dać się ponieść energetycznej muzyce Michaela Jacksona czy zespołu Queen. Razem z tenorami zaśpiewamy „Kalinkę”, „Volare”, „O Sole Mio” czy „Time To Say Goodbye”. Nie będzie przesady w stwierdzeniu, że ten koncert łączy pokolenia. Do zobaczenia!

Start koncertu 27 kwietnia o godzinie 19:00 w Hali Arena w Poznaniu. Bilety do nabycia: sieć sklepów Media Markt, Księgarnie PWN, Salon Muzyczny Riff, Książnica Polska www.abilet.pl www.ebilet.pl www.kupbilecik.pl

GŁOS WIELKOPOLSKI

NBP ujawnił zarobki prezesów od 1995 roku. Nawet 800 tys. rocznie

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Narodowy Bank Polski udostępnił dane dotyczące zarobków pracowników i prezesów w ostatnich latach. NBP został do tego zobowiązany w nowelizacji ustawy, która nastąpiła po wybuchu afery dotyczącej bardzo wysokich zarobków szefowej departamentu komunikacji NBP Martyny Wojciechowskiej.

Rekordzistą pod względem zarobków okazał się Marek Belka, który funkcję prezesa NBP pełnił od połowy 2010 roku do połowy 2016. W 2015 roku zarobił łącznie z nagrodami aż 800 tys. zł (średnio ponad 66 tys. zł miesięcznie). W latach 2011-2014 zarabiał średnio ok. 700 tys. zł rocznie.

W 2015 roku prezes Belka zarabiał 17-krotność średniego wynagrodzenia w gospodarce.

Niewiele mniej zarabia obecny prezes banku centralnego Adam Glapiński. W 2017 roku na jego konto wpłynęło w sumie 777 tys. zł (15-krotność śr. pensji), a w ubiegłym - 709 tys. zł.

Zdecydowanie mniej otrzymywał Sławomir Skrzypek, prezes NBP w latach 2007-2010 (zginął w katastrofie smoleńskiej). W 2008 roku zarobił 394 tys. zł. W 2009 - 412 tys. zł (11-krotność śr. wynagrodzenia w Polsce).

Podobną pensję otrzymywał Leszek Balcerowicz, prezes NBP w latach 2001-2007. 2001 - 443 tys. zł, 2006 - 430 tys. zł, czyli 14,5 średniej krajowej.

Podano także zarobki (w latach 1995-2000) Hanny Gronkiewicz-Waltz, szefowej NBP od 1992 do 2000 roku. I tak w 1995 roku było to 138 tys. zł, a w 1999 ponad trzykrotnie więcej - 540 tys. zł.

Z danych NBP wynika, że w 1999 roku Gronkiewicz-Waltz dostawała 26-krotność średniej pensji w kraju - oznacza to, że otrzymywała w stosunku do średniej krajowej najwyższą pensję spośród wszystkich prezesów od 1995 roku.

Przypomnijmy: pod koniec grudnia 2018 roku „Gazeta Wyborcza” opublikowała serię artykułów o dwóch bliskich współpracownikach prezesa NBP Adama Glapińskiego. Zarobki jednej z nich - Martyny Wojciechowskiej - wynosiły w 2016 roku około 65 tysięcy złotych. Wysokie zarobki wywołały falę oburzenia nie tylko wśród polityków opozycji. Zwracano uwagę m.in. na doświadczenie i wykształcenie Wojciechowskiej (skończyła filologię rosyjską), jej pensję porównywano ze stosunkowo niskimi zarobkami prezydenta. Ostatecznie PiS przygotował ustawę o jawności zarobków w NBP, którą pod koniec lutego br. podpisał prezydent.

©©

PiS wyjaśnia, skąd wziąć środki na Piątkę Kaczyńskiego

Katarzyna Stariko

katarzyna.stariko@polskapress.pl



Warszawa

Rząd gorączkowo szukał w mijającym tygodniu pieniędzy na realizację obietnic wyborczych PiS, tzw. Piątki Kaczyńskiego, która ma kosztować ponad 40 mld zł. Jak PiS planuje znaleźć pieniądze, tłumaczy nam Janusz Szewczak, czołowy ekonomista PiS.

Środki na realizację naszych obietnic się znajdują - zapowiada w rozmowie z Agencją Informacyjną Polska Press poseł Janusz Szewczak, wiceprzewodniczący Komisji Finansów Publicznych.

I wylicza, gdzie PiS planuje znaleźć pieniądze na realizację Piątki. - My będziemy dalej likwidować patologie w ZUS, Narodowym Funduszu Zdrowia i Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. To da nam kilka miliardów oszczędności rocznie - podkreśla Szewczak. Niewykluczone jest podniesienie składek na ZUS dla około 350 tys. najlepiej zarabiających osób, które przestają je płacić po przekroczeniu 30-krotności średniego wynagrodzenia.

- To skrajnie niemoralne, że ekspedientka czy nauczycielka płaci ZUS cały rok, a najbogatsi kończą płacić w styczniu. Tu



Piątka Kaczyńskiego to: 500+ na każde dziecko, 13.

emerytura, zwolnienia podatkowe oraz rozwój komunikacji

CO MÓWI EKSPERT PiS

JANUSZ SZEWCZAK, PiS:

W postaci transferów socjalnych oddajemy Polakom to, co zostało im zagrabione przez ostatnie 30 lat, bo budżet, to nie tylko wskaźniki i martwa natura. To jest działanie na rzecz bardziej sprawiedliwej dystrybucji dochodu narodowego. To nie koniec transferów socjalnych. Spór na linii PiS - ekonomiści na temat Piątki Kaczyńskiego jest czysto polityczny. Będziemy dalej uszczelniać system podatkowy, zlikwidujemy resztę patologii w naszym państwie.

znajdziemy około 5-6 mld zł rocznie - tłumaczy Szewczak. Dalsze oszczędności ma przynieść ukrócenie procedury fikcyjnych i podwójnych umów - 300 mln.

Walka z nielegalnym wywozem dotowanych przez państwo leków za granicę to zdaniem ekonomisty oszczędność w skali 4-5 mld zł rocznie.

Państwo ma również przyrzec się jednoosobowym działalnościom gospodarczym, które - zdaniem polityków PiS - są często sposobem na omijanie płacenia przez firmy składek na ZUS i podatków.

Szewczak proponuje również wykorzystanie tzw. rezerwy celowej w budżecie (załaski na wydatki na cele nieprzewidziane, około 30 mld zł).

Dla Prawa i Sprawiedliwości Piątka Kaczyńskiego to nie tylko marchewka mająca skusić wyborców do głosowania na tę partię w majowych wyborach do Parlamentu Europejskiego, gdzie tradycyjnie PiS osiągał słabsze wyniki niż PO oraz w jesiennych wyborach parlamentarnych. To również wdrażanie w życie filozofii myślenia o państwie, którego zadaniem - według PiS - jest socjalne wsparcie obywateli i likwidacja nierówności społecznych.

Byli ministrowie finansów ostrzegali bowiem przed zadłużaniem państwa i poważnymi kłopotami w kolejnych latach, w tym przekroczeniem 3 proc. deficytu budżetowego, co złamałoby unijną zasadę konwergencji z Maastricht. Ekonomiści wystosowali publiczny apel, w którym ostrzegali przed greckim scenariuszem bankructwa państwa.

Szewczak twierdzi w rozmowie z portalem AIP, że sygnatariusze listu, to osoby współodpowiedzialne za przymykanie oczu na wyłudzenia z budżetu dochodów z VAT na 250 mld zł, CIT oraz akcyzy.

Minister finansów Teresa Czerwińska zapowiedziała na posiedzeniu rządu, że bezpieczna realizacja Piątki Kaczyńskiego wymaga znalezienia kilkudziesięciu miliardów złotych oszczędności w ministerstwach. Miała także zapowiedzieć blokady niektórych wydatków jeszcze w tym roku. ©©

W POLITYCE



Warszawa IBRiS: Przewaga PiS w wyborach do PE

47,1 proc. respondentów w okręgu małopolsko-świętokrzyskim zamierza poprzeć Prawo i Sprawiedliwość w najbliższych wyborach do europarlamentu - wynika z sondażu IBRiS dla Radia Zet. Na Koalicję Europejską chce zagłosować 30,1 proc. respondentów. Z sondażu wynika, że z list PiS do PE w okręgu małopolsko-świętokrzyskim dostaną się: Beata Szydło, Patryk Jaki i Ryszard Legutko. Z kolei z list Koalicji Europejskiej na mandaty największe szanse mają Róża Thun i Adam Jarubas. (AIP)

Warszawa Raport ws. handlu w niedzielę

- Na najbliższym posiedzeniu rządu będę prezentować raport dot. zakazu handlu w niedzielę. (...) Zbadaliśmy, co robią Polacy w wolne niedziele, czy środki, które wydawali w sklepach, zostają na kontach oszczędnościowych - mówiła minister przedsiębiorczości Jadwiga Emilewicz w portalu Gazeta.pl. Dodała, że dane z raportu, „mocno polemizują z tymi, które są dzisiaj dostępne na rynku, a które zamawiane są przez sklepy wielkopowierzchniowe”. (AIP)

Warszawa

Kopacz: nieważny język, ważne, co się mówi

Była premier Ewa Kopacz, która kandyduje do PE, zapytana została na antenie Radia Zet o znajomość języka angielskiego. Odpowiedziała, że jest ona na poziomie podstawowym. - Jest ważne, co się mówi, a nie w jakim języku się mówi. To nie wybór poliglotów - mówiła. (AIP)

Z KRAJU

Warszawa Wojciech Hermeliński odchodzi z PKW

Przepisy kodeksu wyborczego mówią, że w skład Państwowej Komisji Wyborczej wchodzi po trzech sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. Kadencja członka PKW wynosi dziewięć lat, a wygaśnięcie członkostwa przed jej upływem następuje m.in. w przypadku ukończenia 70 lat przez członka PKW. Tak się właśnie stało w przypadku Hermelińskiego. Na razie nie podano oficjalnie nazwiska jego następcy. (AIP)



Warszawa Wojsko szykuje się do protestu

NSZZ Pracowników Wojska zapowiedziało, że do 5 kwietnia br. podejmie decyzję o zakresie i formie protestu. „Wobec braku ze strony MON dobrej woli rozwiązania problemu niskich płac pracowników wojska, odmowy Ministra Obrony Narodowej Pana Mariusza Błaszczaka spotkania się ze stroną społeczną (...) do Zarządu Głównego wciąż napływają żądania zorganizowania akcji protestacyjnej w różnych formach” - głosi komunikat związku. (AIP)

Warszawa

Już dziś godzina dla Ziemi w Polsce i na świecie

W sobotę o godzinie 20.30 w Polsce i na świecie jak co roku miliony osób zgaszają światło na symboliczne 60 min - godzinę dla Ziemi. W ten sposób pokażą troskę o przyszłość środowiska naturalnego. Akcję organizuje Światowy Fundusz na rzecz Przyrody (WWF). (AIP)

Burza wokół zniżek na reklamy dla PO

Warszawa

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl

Politycy Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej w trakcie kampanii samorządowej płacili za reklamy w miejskich autobusach jedynie 20 proc. ich cen rynkowych. Prawo i Sprawiedliwość mówi o skandalu i chce, by politycy PO i Nowoczesnej przedstawili wszystkie faktury zawarte z Miejskimi Zakładami Autobusowymi, spółką podległą miastu, w którym władzę sprawuje PO.

Nawet 80-procentowy rabat to w branży reklamowej norma. PiS przekonuje jednak, że nie otrzymał od MZA tak korzystnej oferty jak Platforma Obywatelska i Nowoczesna.

Jak ustalił portal DoRzeczy.pl, Platforma Obywatelska za „ekspozycję plakatów na tyłach 14

autobusów w okresie 10-19.10.2018” miała zapłacić jedynie 2296 zł brutto.

O sprawę został zapytany prezydent Warszawy, który stwierdził, że taka korzystna oferta została skierowana do wszystkich komitetów. - Jedne z tej zniżki korzystają, drugie nie. W tym przypadku z tej zniżki skorzystały cztery komitety - stwierdził Rafał Trzaskowski.

PiS mówi o „aferze autobusowej” i zapowiada, że skieruje sprawę do prokuratury. „Miejska spółka zależna od polityków PO udzieliła PO 80 proc. zniżki na reklamy na miejskich autobusach. W trakcie kampanii Warszawa była zalana tymi reklamami, teraz wiemy dlaczego. Należąca do warszawiaków spółka robiła to niemal darmo, ciekawe, czy te 20 proc. w ogóle koszty pokrywało” - napisał radny Sebastian Kaleta. ©©

Brytyjczycy znów odrzucają umowę z UE. Brexit 12 kwietnia?

Katarzyna Stanko
katarzyna.stanko@polskapress.pl

Londyn

Wczoraj brytyjska Izba Gmin po raz trzeci odrzuciła umowę wyjścia z Unii Europejskiej. 286 posłów opowiedziało się za umową, 344 – przeciwko niej. Oznacza to albo twardy brexit bez umowy 12 kwietnia, albo inny, trudny do przewidywania scenariusz.

Tym razem głosowano projekt bez deklaracji politycznej na temat przyszłych relacji ze Wspólnotą, co było kością niezgody między premier Theresą May a posłami. Przyjęcie umowy oznaczałoby opóźnienie brexitu do 22 maja, na co zgodziła się Wspólnota. Odrzucenie umowy oznacza wyjście Wielkiej Brytanii z Unii 12 kwietnia lub inne scenariusze. - To zbyt mało czasu, aby wyjść z Unii - mówiła wczoraj premier Theresa May.

Donald Tusk w odpowiedzi na odrzucenie umowy brexitowej zwołał na 10 kwietnia nadzwyczajny szczyt Unii. Unia chce po raz kolejny dyskutować nad innymi opcjami niż twardy brexit. Tusk i część liderów unijnych liczy, że Wielka



W piątek przed brytyjskim parlamentem demonstrowali zwolennicy brexitu. „Wyjście znaczy wyjście”, „Uwierzcie w Brytanię” - pisali na banerach, żądając zrealizowania wyników referendum

Brytania mimo wszystko nie wyjdzie z UE. Główny negocjator Unii ds. brexitu Michel Barnier nie chce jednak słyszeć o ustępstwach na rzecz Wielkiej Brytanii. - Obecna umowa jest najlepsza z możliwych - podkreślał wczoraj w Warszawie Barnier na spotkaniu z premie-

rem Mateuszem Morawieckim. Wczorajsze głosowanie parlamentu było odpowiedzią na postawione w ubiegłym tygodniu ultimatum ze strony Rady Europejskiej, która zażądała przyjęcia głównego tekstu umowy brexitowej do końca dnia w piątek, jako warunku dla

przedłużenia procesu opuszczenia Unii do 22 maja.

Odrzucenie 585-stronicowego technicznego porozumienia w sprawie warunków opuszczenia UE, które zawierało kluczowe zapisy dotyczące budżetu UE, Irlandii Północnej i praw obywatelskich, oznacza

PREMIER WCHORAJ

MATEUSZ MORAWIECKI

Jesteśmy otwarci na wnioski o przedłużenie procesu wychodzenia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej o sześć miesięcy, dziewięć czy dwanaście - te opcje są dla nas dopuszczalne. Dla nas podstawową sprawą jest to, żeby Wielka Brytania została w UE. Chcielibyśmy i chcemy tego od samego początku. Ale oczywiście to są sprawy wewnętrzne społeczeństwa brytyjskiego, które rozstrzygnęło trzy lata temu w referendum. Jeśli Zjednoczone Królestwo złoży wniosek o kolejne przedłużenie brexitu, zostanie on rozpatrzony konstruktywnie przez liderów UE. W przypadku braku porozumienia, jesteśmy gotowi na inne, trudniejsze scenariusze.

albo twardy brexit bez żadnej umowy 12 kwietnia, albo wcześniejsze wybory w Wielkiej Brytanii i ustąpienie premier May, czego zażądał wczoraj po raz kolejny szef opozycyjnej Partii Pracy, Jeremy Corbyn oraz inni posłowie. - Ile razy Izba ma przekonywać panią

premier, że nie chcemy tej umowy, żądam natychmiastowego odejścia premier May - apelował wczoraj w Izbie Gmin Jeremy Corbyn.

Innym scenariuszem może być przesunięcie terminu brexitu o trudny do przewidzenia czas. Na to liczą przeciwnicy brexitu. May ostrzegła wczoraj, że odrzucenie porozumienia może oznaczać przesunięcie brexitu nawet o 5 lat. Zdaniem analityków wcześniejsze wybory i zmiana premiera wydają się coraz bardziej prawdopodobne, a to oznaczałoby przesunięcie brexitu.

Co na to sama premier Theresa May? Póki co nie złożyła dymisji. - Mielśmy wyjść wczoraj z UE (red. 29 marca był dniem określonym przez brytyjskie prawo), nie robimy tego. Nadal chcę brexitu i zwracam się do wszystkich o to, aby w poniedziałek zastanowić się nad najlepszym dla Wielkiej Brytanii rozwiązaniem - premier May apelowała wczoraj do posłów. Przed głosowaniem May podkreślała, że Wielka Brytania zawsze dotrzymuje słowa i powinna wyjść z Unii 22 maja.

Deбата nad technicznym porozumieniem była burzliwa, jak wszystkie ostatnie debaty w brytyjskim parlamencie. W poniedziałek Izba Gmin ma debatować, co dalej. ©P

Ukraina: brudna kampania

Kijów

Katarzyna Stanko
katarzyna.stanko@polskapress.pl

W niedzielę odbędą się wybory prezydenckie na Ukrainie. Kampania wyborcza naszego wschodniego sąsiada była wyjątkowo brudna. Rosja poprzek swoje media wykorzystywała ją do propagandowego niszczenia Ukrainy.

W wyborach na Ukrainie startuje 39 kandydatów. Na czele ostatnich sondaży znajduje się trzech kandydatów: kompletnie nowa twarz na ukraińskiej scenie politycznej - komik Wołodimir Zeleniśki (27 proc.), urzędujący prezydent Petro Poroszenko (19 proc.) oraz była premier Julia Tymoszenko (15 proc.).

- To była do tej pory najbardziej niestandardowa kampania wyborcza z uwagi na udział

Wołodimira Zeleniśkiego oraz z uwagi na oskarżenia o korupcję i skandale - wyjaśnia Agencja Informacyjnej Polska Press Daniel Szeligowski, ekspert ds. ukraińskich Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych.

Zeleniśki prowadził swoją kampanię w czysto wirtualny sposób na platformach mediów społecznościowych. Na pytania wyborców odpowiadał przez Skype'a.

Druga tura wyborów wydaje się pewna. Informacje o korupcji w sektorze obronnym uderzyły w prezydenta Poroszenkę, w Tymoszenko - kwestia nieprzejrzystego finansowania kampanii wyborczej. W czwartek pojawiły się natomiast informacje o dużej willi Zeleniśkiego, którą komik ma rzekomo posiadać we Włoszech, której nie zadeklarował w zeznaniach podatkowych oraz o jego biznesach w Rosji.

Media rosyjskie, informując o kampanii wyborczej na Ukrainie, z góry podważają wiarygodność wyników wyborów. Nazywają wschodniego sąsiada Polski bananową republiką, gdzie władza sprawowana jest przez faszystów.

Tydzień temu zorganizowano w Moskwie konferencję prasową, na której wystąpił były funkcjonariusz Służby Bezpieczeństwa Ukrainy, Wasyl Prozorow, obecnie gwiazda mediów rosyjskich. Prozorow oskarżył Ukrainę

Rosja za wszelką cenę chce odsunąć od władzy prezydenta Poroszenkę i popiera bardziej uległych wobec niej kandydatów

o przestępstwa w trakcie operacji wojskowej w Donbasie. Mówił również, że prezydent Poroszenko „ma bogate doświadczenie fałszerstw, kontroluje służby specjalne”. Stwierdził, że zestrzelenie samolotu MH17 to była sprawa Ukrainy, a nie rosyjskich separatystów.

Samolot Malaysia Airlines został zestrzelony 17 lipca 2014 r. niedaleko wsi Grabowe w obwodzie donieckim na Ukrainie.

- Chodzi o dyskredytowanie Ukrainy jako samodzielnego państwa w oczach rosyjskiej mniejszości na Ukrainie oraz wobec Zachodu, który jest wrażliwy na kwestie wiarygodności wyborów i demokratycznych procesów - wyjaśnia Szeligowski.

Działania te mają odsunąć Ukrainę od Unii Europejskiej, Polski i pozostawić ją pod rosyjskim wpływem. ©P

ZE ŚWIATA



Nowy Jork
Wstępna przyczyna katastrofy samolotu

Amerykański dziennik „The Wall Street Journal” poinformował, powołując się na przecieki ze śledztwa, iż w samolocie etiopskich linii Boeing 737 MAX, który uległ katastrofie 10 marca, aktywowano system kontroli lotu MCAS. Jest to system zapobiegający przeciąganiu, czyli gwałtownej utracie siły nośnej samolotu. Eksperci podejrzewają, że to właśnie działanie tego systemu mogło być przyczyną katastrofy tego typu samolotów w Etiopii oraz kilka miesięcy wcześniej w Indonezji. (AIP)

Caracas

Wenezuela wprowadzi racjonowanie prądu

Prezydent Nicolas Maduro zapowiedział, że w najbliższych dniach w kraju rozpocznie się reglamentowanie dostaw prądu - informuje brytyjski dziennik „The Times”. Według gazety nie widać końca kłopotów kraju z zapewnieniem energii elektrycznej. W ciągu ostatnich tygodni prąd wyłączano w wielu regionach. Zamkniętych zostało wiele szkół i urzędów. Brak energii przez sześć dni w Caracas spowodował wiele zgonów pacjentów w szpitalach. (AIP)

Bruksela

Sondaż: Będzie więcej populistów w PE

Opublikowany w piątek sondaż przed wyborami do Parlamentu wskazuje, że więcej mandatów niż obecnie uzyskają partie populistyczne, np. Liga Północna włoskiego wicepremiera Mateo Salvini (wzrost o 22), a mniej dotychczasowe główne ugrupowania - chadecy i socjaliści. Stracą one w sumie 80 mandatów. O sondażu poinformował Bloomberg. (AIP)

Kina**Poznań****CINEMA CITY PLAZA****SOBOTA**

Ciemno, prawie noc 12:20 17:00 20:30 **Dumbo 2D** 10:00 12:20 15:00 17:40 20:20 **Faworyta** 15:30 **Green Book** 20:15 **Jak wytresować smoka 3** 11:30 13:45 16:00 18:15 **Kapitan Marvel 2D** 11:30 15:40 18:20 21:00 **Kobiety mafii 2** 17:00 **Kurier** 10:30 14:50 21:00 **Lego® Przygoda 2 2D** 12:30 **Mia i biały lew** 10:10 14:20 **Miłość i miłosierdzie** 10:00 14:40 18:00 **O psie, który wrócił do domu** 10:30 **Planeta Singli 3 22:15** **Przedszkolanka** 18:50 **Przemysłnik** 14:15 19:15 21:45 **Robaczki z Zaginionej Dżungli 2D** 12:40 14:50 **Shazam! 2D** 13:00 17:20 **Tomy** 16:45 20:00 22:30 **W domu innego** 12:00 16:30 19:50 22:10 **Władcy przygód. Stąd do Oblivio** 11:00 13:15 **Wszyscy wiedzą** 19:30

NIEDZIELA

Ciemno, prawie noc 12:20 17:00 20:30 **Dumbo 2D** 10:00 12:20 15:00 17:40 20:20 **Faworyta** 15:30 **Green Book** 20:15 **Jak wytresować smoka 3** 11:30 13:45 16:00 18:15 **Kapitan Marvel 2D** 11:30 15:40 18:20 21:00 **Kobiety mafii 2** 17:00 **Kurier** 10:30 14:50 21:00 **Lego® Przygoda 2 2D** 12:30 **Mia i biały lew** 10:10 14:20 **Miłość i miłosierdzie** 10:00 14:40 18:00 **O psie, który wrócił do domu** 10:30 **Planeta Singli 3 22:15** **Przedszkolanka** 18:50 **Przemysłnik** 14:15 19:15 21:45 **Robaczki z Zaginionej Dżungli 2D** 12:40 14:50 **Shazam! 2D** 13:00 17:20 **Tomy** 16:45 20:00 22:30 **W domu innego** 12:00 16:30 19:50 22:10 **Władcy przygód. Stąd do Oblivio** 11:00 13:15 **Wszyscy wiedzą** 19:30

IMAX**SOBOTA, NIEDZIELA**

Dumbo 3D 11:00 13:40 16:20 19:00 **Kapitan Marvel 3D** 21:40

CINEMA CITY KINOPOLIS**SOBOTA, NIEDZIELA**

Alita: Battle Angel 2D 13:20 **Asterix i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru 2D** 10:20 **Biały Kruk** 10:00 14:00 16:40 19:20 22:00 **Bohemian Rhapsody** 20:20 **Cale szczęście** 19:00 21:20 **Ciemno, prawie noc** 14:30 17:00 19:30 22:00 **Dumbo 2D** 10:20 11:40 14:20 15:40 17:00 19:40 **Dumbo 3D** 13:00 18:20 **Green Book** 11:15 16:00 18:45 21:30 **Jak wytresować smoka 3** 10:15 11:15 12:30 13:30 14:45 15:45 18:00 **Kapitan Marvel 2D** 11:20 12:20 15:00 16:40 17:40 19:20 20:20 22:00 **Kapitan Marvel 3D** 11:00 21:00 **Kobiety mafii 2** 12:40 18:10 21:20 **Kurier** 10:30 15:00 17:30 20:00 **Lego® Przygoda 2 2D** 10:00 **Mia i biały lew** 10:20 12:30 14:40 16:50 **Miłość i miłosierdzie** 10:15 13:45 16:00 18:15 **Miszmasz czyli Kogel Mogel 3 21:30** **Narodziny gwiazdy** 18:30 **O psie, który wrócił do domu** 10:00 14:00 **Planeta Singli 3** 12:00 22:30 **Przedszkolanka** 11:00 16:00 18:10 20:20 22:30 **Przemysłnik** 13:45 17:15 19:45 22:15 **Robaczki z Zaginionej Dżungli 2D** 11:00 13:10 17:10 **Shazam! 4:00** 19:10 **Śmierć nadejdzie dziś 2 22:20** **Tomy** 13:00 15:30 18:00 20:30 22:30 **W domu innego** 11:40 15:20 17:40 20:00 22:20 **Wilkołak 20:30** **Władcy przygód. Stąd do Oblivio** 11:30 16:15 **Wszyscy wiedzą** 15:30 21:00

HELIOS**SOBOTA**

Cale szczęście 20:15 **Ciemno, prawie noc** 16:40 19:15 21:45 **Corgi, psiak Królowej** 14:20 **Dumbo 2D** 10:20 11:50 14:30 15:30 17:00 18:00 **Dumbo 3D** 13:00 **Jak wytresować smoka 3** 11:10 **Kapitan Marvel 2D** 10:30 11:30 14:45 17:30 20:30 **Kurier** 10:10 16:15 19:00 21:30 **Miłość i miłosierdzie** 12:15 16:30 19:30 **Przemysłnik** 20:45 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 12:50 **Shazam! 13:15** 17:45 **Tomy** 11:20 16:00 18:30 21:00 **W domu innego** 14:00 18:50 21:20 **Władca przygód. Stąd do Oblivio** 10:00 13:45 15:10

NIEDZIELA

Cale szczęście 20:15 **Ciemno, prawie noc** 16:40 19:15 21:45 **Corgi, psiak Królowej** 14:20 **Dumbo 2D** 10:20 11:50 14:30 15:30 17:00 18:00 **Dumbo 3D** 13:00 **Jak wytresować smoka 3** 11:10 **Kapitan Marvel 2D** 10:30 11:30 14:45 17:30 20:30 **Kurier** 10:10 16:15 19:00 21:30 **Miłość i miłosierdzie** 12:15 16:30 19:30 **Przemysłnik** 20:45 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 12:50 **Shazam! 13:15** 17:45 **Tomy** 11:20 16:00 18:30 21:00 **W domu innego** 14:00 18:50 21:20 **Władca przygód. Stąd do Oblivio** 10:00 13:45 15:10

MULTIKINO 51**SOBOTA**

Cale szczęście 13:15 **Ciemno, prawie noc** 16:00 21:30 **Corgi, psiak Królowej** 10:00 11:20 12:00 13:20 15:20 17:20 **Dumbo 2D** 10:30 11:30 13:00 14:00 15:30 16:30 18:00 19:00 **Green Book** 13:15 16:45 19:30 **Jak wytresować smoka 3** 14:50 **Kapitan Marvel 2D** 12:25 18:15 20:55 **Kobiety mafii 2** 20:30 **Kurier** 15:10 17:10 19:45 **Największy dar** 14:00 **Free Solo: Ekstremalna wspinaczka** 10:30

Poranki: Psi patrol - Kosmopieski 10:30 **Przemysłnik** 15:40 18:30 21:05 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 11:00 **Shazam!** 14:20 19:20 **Tomy** 15:05 17:40 20:15

NIEDZIELA

Cale szczęście 13:00 **Ciemno, prawie noc** 16:00 21:30 **Corgi, psiak Królowej** 10:20 11:20 13:20 15:20 17:20 **Dumbo 2D** 10:30 11:30 13:00 14:00 15:30 16:30 18:00 19:00 **Green Book** 15:05 17:50 20:40 **Jak wytresować smoka 3** 11:20 14:50 **Kapitan Marvel 2D** 12:25 18:15 20:55 **Kobiety mafii 2** 20:30 **Kurier** 12:20 17:10 19:45 **Mia i biały lew** 10:10 **Miłość i miłosierdzie** 13:40 **Poranki: Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica** 10:30 **Poranki: Psi patrol - Kosmopieski** 10:30 **Przemysłnik** 15:40 18:30 21:05 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 10:50 **Shazam!** 15:25 19:20 **Tomy** 15:05 17:40 20:15

MULTIKINO STARY BROWAR**SOBOTA**

Cale szczęście 12:00 18:50 **Ciemno, prawie noc** 17:10 19:40 21:40 **Corgi, psiak Królowej** 10:00 12:20 16:50 **Dumbo** 10:00 11:00 12:30 13:30 15:00 16:00 18:30 **Green Book** 14:25 17:30 20:15 **Jak wytresować smoka 3** 10:00 14:20 **Kapitan Marvel 2D** 10:10 12:25 15:05 17:45 20:25 **Kobiety mafii 2** 21:15 **Kurier** 12:15 16:40 19:10 **Miłość i miłosierdzie** 11:40 **Przemysłnik** 12:50 15:25 18:00 20:40 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 10:05 **Shazam!** 14:00 21:00 **Tomy** 14:55 17:20 20:00 **Władca przygód. Stąd do Oblivio** 10:10

NIEDZIELA

Cale szczęście 12:00 **Ciemno, prawie noc** 17:10 19:40 21:40 **Corgi, psiak Królowej** 10:00 11:50 16:50 **Dumbo** 10:00 11:00 12:30 13:30 15:00 16:00 18:30 **Green Book** 14:25 17:30 20:15 **Jak wytresować smoka 3** 12:10 **Kapitan Marvel 2D** 10:10 12:25 15:05 17:45 20:25 21:40 **Kobiety mafii 2** 21:00 **Kurier** 12:15 15:05 19:10 **Miłość i miłosierdzie** 14:30 **Przemysłnik** 12:50 15:25 18:00 20:40 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 10:05 **Shazam!** 16:20 18:50 **Tomy** 14:55 17:20 20:00 **Władca przygód. Stąd do Oblivio** 10:10

MULTIKINO MALTA**SOBOTA**

Cale szczęście 16:20 19:20 **Ciemno, prawie noc** 13:50 19:00 **Corgi, psiak Królowej** 10:05 11:00 13:00 15:00 18:00 10:00 11:00 12:30 13:30 15:00 16:00 17:30 18:30 **Green Book** 14:30 17:20 20:10 **Jak wytresować smoka 3** 10:50 13:10 16:40 **Kapitan Marvel 2D** 10:00 12:40 15:20 18:00 20:40 21:40 **Kobiety mafii 2** 13:50 21:05 **Kurier** 12:00 17:50 20:20 **Lego® Przygoda 2 2D** 11:25 **Met Opera: Walkiria** 17:00 **Miłość i miłosierdzie** 12:40 18:45 **Multikino VR: Ekstremalne przeżycia** 15:10 19:10; **Niesamowite doświadczenia** 12:00 14:30 17:00 18:10 17:00 18:10 19:40; **The Best of VR** 12:40 13:50 15:50 17:40 20:20; **Thrillery** 21:00 21:30; **Nakrańcach świata** 13:20 16:30 18:40; **Poranki: Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica** 10:30 **Poranki: Psi patrol - Kosmopieski** 10:30 **Przemysłnik** 16:45 21:45 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 12:05 **Shazam!** 15:00 21:00 **Tomy** 15:30 18:10 20:50 **W domu innego** 14:15 21:00 **Władca przygód. Stąd do Oblivio** 11:30

NIEDZIELA

Cale szczęście 14:00 16:20 19:00 **Ciemno, prawie noc** 13:50 21:35 **Corgi, psiak Królowej** 10:05 11:40 13:40 15:40 17:40 **Dumbo** 10:00 11:00 12:30 13:30 15:00 16:00 17:30 18:30 **Green Book** 13:50 16:30 19:15 **Jak wytresować smoka 3** 10:50 13:10 16:40 **Kapitan Marvel 2D** 10:00 12:40 15:20 18:00 20:40 **Kobiety mafii 2** 19:20 **Kurier** 11:30 17:50 20:20 **Lego® Przygoda 2 2D** 11:25 **Miłość i miłosierdzie** 12:40 18:45 **Multikino VR: Ekstremalne przeżycia** 15:10 19:10; **Niesamowite doświadczenia** 12:00 14:30 17:00 18:10 19:40; **The Best of VR** 12:40 13:50 15:50 17:40 20:20; **Thrillery** 21:00 21:30; **Nakrańcach świata** 13:20 16:30 18:40; **Narodziny gwiazdy** 21:05 **Poranki: Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica** 10:30 **Poranki: Psi patrol - Kosmopieski** 10:30 **Przemysłnik** 16:45 20:00 **Robaczki z Zaginionej Dżungli** 12:05 **Shazam!** 15:00 19:40 **Tomy** 15:30 18:10 20:50 22:00 **W domu innego** 14:15 21:00 **Władca przygód. Stąd do Oblivio** 11:30

APOLLO**SOBOTA**

Arktyka 14:00 **Green Book** 17:45 **Miłość i Miłosierdzie** 17:55 **Największy dar** 16:00 **Ocalić i zginąć** 19:55 **Przedszkolanka** 14:05 **Wszyscy wiedzą** 15:40 **Złodziejaski** 19:40

NIEDZIELA

Ciemno, prawie noc 20:05 **Green Book** 19:30 **Miłość i Miłosierdzie** 14:05 **Największy dar** 14:00 **Ocalić i zginąć** 18:05 **Przedszkolanka** 15:45 **Wszyscy wiedzą** 15:50 **Złodziejaski** 17:25

BULEGARSKA 19**SOBOTA**

Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica 10:00 **Free Solo: Ekstremalna wspinaczka** 23:00 **Girl** 13:20 **Green Book** 17:00 **Kafarnaum**

15:00 **Przedszkolanka** 11:40 19:10 **Wszyscy wiedzą** 20:50 **NIEDZIELA**
Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica 10:00 **Free Solo: Ekstremalna wspinaczka** 13:40 **Green Book** 20:50 **Kurier** 11:40 **Lomo: Życie Blogera** 23:00 **Mia i Biały Lew** 15:20 **Przedszkolanka** 17:00 **Wszyscy wiedzą** 18:40

CHARLIE MONROE KINO MALTA**SOBOTA**

Ciemno, prawie noc 21:15 **Faworyta** 17:30 **Free Solo: Ekstremalna wspinaczka** 13:30 **Green Book** 15:00 **Heavy Trip** 21:15 **High Life** 13:10 **Kafarnaum** 19:30 **Monument** 12:30 **Ogród rodzinny. Dezerter** 15:00 **Przedszkolanka** 21:30 **Przemysłnik** 19:15 **Wilkołak** 15:45 **Wszyscy wiedzą** 17:00 **Zimna wojna** 14:20 **Złodziejaski** 19:00

NIEDZIELA

Ciemno, prawie noc 13:15 **Faworyta** 19:40 **Free Solo: Ekstremalna wspinaczka** 15:15 **Green Book** 14:00 **Kafarnaum** 16:00 **Lomo: Życie Blogera** 11:45 **Monument** 17:15 **Ocalić i zginąć** 19:00 **Ogród rodzinny. Dezerter** 15:15 **Przedszkolanka** 18:00 **Przemysłnik** 19:15 **Sny wędrównych ptaków** 21:00 **The Dawn Wall** 13:30 **Wilkołak** 21:15 **Wszyscy wiedzą** 17:00 **Zimna wojna** 11:45

MUZA**SOBOTA**

Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica (Dzieciaki do kina!) 12:30 **Ciemno, prawie noc** 19:00 **Lonstar - między ziemią a bielą, po seansie koncert Ola Nowak Band** 21:00 **Poranek Rodzinny z muzyką** 11:00 **Przedszkolanka** 15:00 **Wilkołak (po seansie spotkanie z reżyserem Adrianem Pankiem)** 18:00 **Władcy przygód. Stąd do Oblivio (Dzieciaki do kina!)** 14:30 **Złodziejaski** 13:00

NIEDZIELA

Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Pierwsza tajemnica (Dzieciaki do kina!) 14:00 **Ciemno, prawie noc** 15:00 20:00 **Girl** 13:00 **Powrót** 17:00 **Przedszkolanka** 17:00 **Wilkołak** 21:00 **Władcy przygód. Stąd do Oblivio (Dzieciaki do kina!)** 12:00 **Złodziejaski** 18:45

PAŁACOWE**SOBOTA**

Ciemno, prawie noc 14:45 **Walkiria - Met Opera** 17:00 **Złodziejaski** 12:30

NIEDZIELA

Ciemno, prawie noc 19:15 **Free Solo: ekstremalna wspinaczka** 17:30 **W domu innego** 15:30 **Van Gogh: pola zbóż i zachmurzone niebiosa** 13:45 **Władcy przygód. Stąd do Oblivio** 12:00

Teatry**ANIMACJI**

Św. Marcin 80/82, tel. 61 657 05 18
Nie bój się tygrysa sb 11:00
Jungle People sb 18:00 ndz 16:00

MÓJ TEATR

Gorzyczewskiego 2, tel. 66 885 64 44
Pan ma problem z kobietami sb 18:00
Mój stary mąż, moja nowa żona sb 20:00
Rokendrol, albo mów mi teściu ndz 18:00

MÓJ TEATR

Niezlomnych 1e, tel. 61 852 29 27
Evita sb 15:00 19:00 ndz 17:00
Salon poezji. Jacek Poniedziałek sb 12:00

NOWY

Dąbrowskiego 5, tel. 61 847 24 40
Cosie właściwie stało z Betty Lemon sb ndz 20:00
Holoubek syn Picassa sb ndz 18:00

Polski

27 Grudnia 8/10, tel. 61 852 05 41
Sceny myśliwskie z Dolnej Bawarii sb ndz 19:00
EXTRAVAGANZA o władzy sb 22:00
Teatranki: Graorkiestra ndz 11:00
WIELKI
ul. Fredry 9 tel. +48 61 65 90 229
Napój miłosny pt 19:00 ndz 18:00
Ofelia sb 19:00

Redakcja nie odpowiada za zmiany w repertuarze.

Fortepianowe święto potrwa dwa dni

**Poznań**

Koncertowy fortepian ma 88 klawiszy, a 29 marca to 88. dzień roku, dlatego tego dnia - od 2015 roku - na całym świecie obchodzony jest Piano Day. Inicjatorem tego święta, które odbywa się także w Poznaniu, był kompozytor i pianista Nils Frahm.

Poznań był jednym z trzech pierwszych miast w Polsce, które włączyły się w obchody Piano Day. W tym roku poznańskie obchody potrwać aż dwa dni. W ich ramach, prezentuje się pięcioro pianistów, których korzenie sięgają muzyki klasycznej, ale także jazzu, bluesa, rocka, indie popu, a nawet techno.

Warto zauważyć, że Michał Kmiecik to jeden z pierwszych polskich reprezentantów nurtu „contemporary classical”. Trzy lata temu ukazała się jego płyta zatytułowana „Lost Love”. Z kolei Wojtek Szczepanik pasję kompozytorską łączy ze studiami architektonicznymi. Zrozumienie dla przestrzeni dobrze słychać w jego utworach. Nie stroni od syntezatorów oraz elektroniki, jednak skupia się głównie na brzmieniu fortepianu.

W SKRÓCIE

Poznań Rozpoczyna się Konkurs im. Telemanna

Az 51 uczestników zgłosiło się do rozpoczynającego się w sobotę w Poznaniu XVI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Georga Philippa Telemanna. To prawdziwy rekord konkursu. Uczestniczą w nim młodzi artyści m.in. z Austrii, Białorusi, Japonii, Niemiec, Szwajcarii, Turcji, Ukrainy, Węgier, Włoch i Polski. Konkurs potrwa do poniedziałku i składa się z dwóch etapów. W pierwszym uczestnicy zagrają jedną z Fantazji Telemanna na skrzypce i utwór dowolny. W drugim każdy z uczestników wykona I, II lub III część dowolnego koncertu skrzypcowego. Na czele jury stoi prof. Michał Grabarczyk. Przesłuchania odbywają się w sali Szkół Muzycznych przy ulicy Solnej 12. I etap rozpocznie się w sobotę o godz. 9.30 i potrawa do niedzieli. II etap rozpocznie się w poniedziałek o godz. 9.00. Koncert laureatów w poniedziałek o godz. 18. (**MAZ**)



Wśród wykonawców, których możemy usłyszeć podczas Piano Day, jest znany m.in. z grupy Mist Szymon Siwierski

Tymczasem Ivan Muela to multiinstrumentalista i kompozytor mieszkający w Londynie. Jego muzykę charakteryzują ciepłe brzmienia fortepianu, smyczków, ale i dźwięki abstrakcyjne. M. Szczwany to poznańska pianistka rockowa, której bardzo bliskie są również jazz, blues oraz klasyka. Artystka znana jest z projektów solowych oraz zespołów M. Szczwany Trio i Sharp Eleven. Z kolei Szymon Siwierski to pianista, klarnecista oraz kompozytor. Tworzy muzykę dla teatru i filmu. Występuje w projektach Swiernalis, Mist, Almo i Nova Energia.

Obchody Piano Day zainaugurowały w Scenie na Piętrze piątkowe warsztaty dla dzieci „Piano Kids” pianisty i DJ-a Adama Brzozowskiego. Jednak

głównym momentem Piano Day w Poznaniu był koncert na terenie Słodown



FOT. MEDIA 9385950

Spojrzenie na Brandenburgię

Jak mieszkańcy Polski postrzegają Brandenburgię? Jakie miejsca z tego regionu położonego na zachód od granicy kraju Państwo znają i co Państwa śmieszy? Fani naszych polskojęzycznych mediów społecznościowych dawali lajki, komentowali i umawiali się na forach - oto podsumowanie:

www.facebook.com/odkryjbrandenburgie

Czy pomyśleliby Państwo, że pałac w Boitzenburg w regionie Uckermark jest bardziej lubiany niż pałac Sanssouci? My także nie. Zgodnie z wynikami ankiety przeprowadzonej na naszej stronie facebookowej Sanssouci zajęło drugie miejsce i miało 256 lajków, a pałac Boitzenburg miał aż 283 polubienia! Na naszym profilu publikujemy przede wszystkim praktyczne porady o tym, gdzie zatrzymać się na długi weekend, informacje o największych wydarzeniach - takich jak „Poczdamska noc pałaców”, ale także porady ekspertów odnośnie wędrówek wzdłuż jezior oraz nasze odkrycia, takie jak „ścieżka w koronach drzew”.

www.youtube.com/user/OdkryjBrandenburgie

Klasztor w Chorin, Steffen Möller jako gwiazda Bollywood na ścieżce rowerowej Odra-Nysa, czy spektakularne ujęcia gigantycznego mostu przelotowego F60. Pośród 31 polskojęzycznych filmików z pewnością



FOT. TMB LEHMANN



BEATE WAETZ



FOT. TMB ZIBELL

znajdziecie Państwo inspirację do następnej wycieczki. Jeśli chcecie pośmiać się z Brandenburgii, to wpisicie na YouTube hasło: „Chajzer testuje Brandenburgię”. Zwróćcie uwagę na to, jak Filip zareagował na chrzan, który przygotował mu Peter Franke, kucharz ze Szprewaldu.

www.polskanaweekend.tv

Krótkie urlopy u niemieckich sąsiadów to nowy trend. Portal turystyczny „Polska na weekend” oprócz wielu pomysłów na wycieczki po terenie kraju co jakiś czas pokazuje filmy o atrakcjach w Brandenburgii. Prezentacje Frankfurtu nad Odrą, Zamku Storkow, czy Parku Cegieli Mildenberg można teraz znaleźć na jego głównej stronie.

www.znajkraj.pl

Jeśli chodzi o turystykę rowerową w Brandenburgii to prawdziwym ekspertem jest Szymon Nitka. Był już prawie wszędzie: na trasie nad Hawelą, szlaku Odra-Nysa, w Szprewaldzie, w Barnim oraz w Prignitz. Na jego blogu można znaleźć wiele pomysłów na planowanie trasy, a nawet bardzo konkretne porady, takie jak ta dotycząca lodziami w Templinie.

Krajowa wystawa ogrodów w Wittstock

Od 18 kwietnia do 6 października 2019 w Wittstock odbędzie się krajowa wystawa ogrodów.

Miasteczko nad rzeką Dosse przemieni się w miasto tysiąca gatunków róż. Tereny wystawy mają powierzchnię 13 hektarów. Historyczny magazyn zamieni się w halę kwiatową, a centralnym miejscem wydarzeń będzie dziedziniec urzędu. Najważniejsze wydarzenia tematyczne odbywać się będą w zabytkowym Parku Friedricha-Ebert'a. Położony u stóp Zamku Biskupiego Park przy Wale Bielarskim (Park am Bleichwall) będzie największym terenem wystawowym. Dzięki wykorzystaniu starego koryta rzeki Dosse powstanie wielofunkcyjna, bogata w atrakcje, nowa część parku. Będzie można zobaczyć tutaj różnorodną roślinność - wiele gatunków róż, bylin, krzewów i traw oraz podziwiać wyspę i promenadę na rzece Dosse, a także tarasy na wałach. Prze-



FOT. LAGA BRUCK KURIER

Już niebawem w Wittstock rozpocznie się wystawa ogrodów

widziano także w tym miejscu sad jabłkowy, rynek warzywny, ogród z fontannami

o nazwie „Malinowy ogród”, różne małe ogrody oraz place zabaw.

Rowerem przez Szprewald

Nasza wycieczka do Szprewaldu była i pozostanie jednym z najpiękniejszych wydarzeń jakie ostatnio przeżyłam. W wiosenną sobotę wybrałam się tam z koleżanką na wyprawę rowerową. Po prostu rewelacja! Jedziemy sobie piękną trasą, a po bokach przesuwa się tylko woda

i brzozyowy las. Po drodze zwiedzamy skansen w Lehde, a potem zaliczamy spływ kanałami Szprewy. Płyniemy i podziwiamy, jak można żyć w zgodzie z naturą. Ludzie, których tam spotykamy są bardzo życzliwi i radośni. Szprewald słynie z pysznych ogórków. Zajadamy się nimi



FOT. MARIA CICHOCKA

kosztując różnych smaków, których wybór jest wręcz ogromny. **Maria Cichocka**

TMB Tourismus - Marketing Brandenburg GmbH

Am Neuen Markt 1, D-14467 Potsdam

www.brandenburg-tourism.com service@reiseland-brandenburg.de

Odkryj Brandenburgię

Odkryj Brandenburgię

Magia kwiatów w Sanssouci



FOT. SANSSOUCI TMB NIEL BOLDT

Wiosenna magia kwiatów oczarowuje w parku Sanssouci w Poczdanie. Miejsce to zawdzięczamy królowi Prus Fryderykowi Wielkiemu, który już w swojej młodości uwielbiał sztukę ogrodnictwa. Tysiące narcyzów, tulipanów i hiacyntów zachwycają dzisiaj tak jak przed laty

zniewalającymi zapachami i niesamowitą grą kolorów. Wnętrza pałacu Sanssouci, jak choćby pokój Voltaire'a, ozdabiają przepiękne artystyczne girlandy i kompozycje kwiatowe.

www.spsg.de/en/palaces-gardens/object/sanssouci-palace

Gdzie zazwyczaj są tylko ptaki!



FOT. BAUM & ZEIT

Ponad sto lat temu powstało słynne uzdrowisko Beelitz. To właśnie tutaj przy autostradzie A-9, w pobliżu Poczdamu i Berlina znajduje się obecnie wyjątkowy zabytek kultury ze spektakularną „ścieżką w koronach drzew”, która prowadzi nad ruinami dawnego sanato-

rium. Podczas zwiedzania z przewodnikiem (także w języku polskim) można poznać bogatą historię tego ocalonego od zapomnienia miejsca. Otwarte przez cały rok! Więcej informacji znajdziecie Państwo na stronie: **www.baumundzeit.de**

Ukochana przerwa



FOT. RESORT MARK BRANDENBURG

Kąpiel w solance, pobyt w saunie oraz brandenburskie jedzenie: czterogwiazdkowy Hotel Resort Mark Brandenburg z basenami termalnymi, restauracją Parzival i wspaniałym widokiem na jezioro Ruppiner to doskonałe miejsce na odpoczynek. Oferta o nazwie „Ukochana przerwa”

jest idealna na długi weekend. Pakiet obejmuje 3 nocegi ze śniadaniem, 2 kolacje w formie bufetu lub z menu według wyboru szefa kuchni oraz 1 kolację à la carte, a dodatkowo w prezencie dostaje się torbę plażową. To po prostu czysty relaks. **www.resort-mark-brandenburg.de/en**

Jestem przeciw podnoszeniu płac wszystkim nauczycielom po równo

Marek Bartosik
redakcja@dziennik.krakow.pl



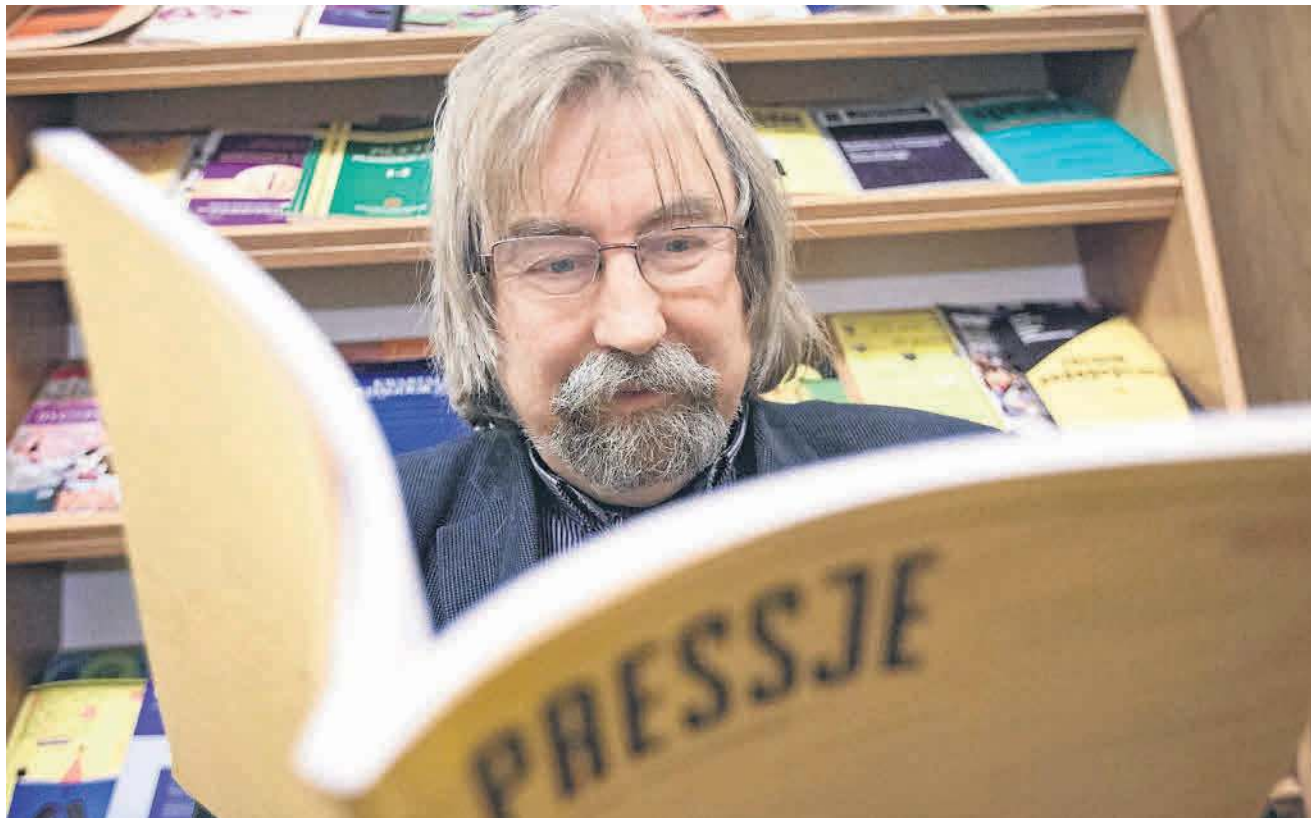
Od 1990 roku w oświacie są ciągłe reformy, ale dwóch kwestii politycy boją się podjąć: wynagrodzeń i systemu finansowania edukacji - mówi dr Jerzy Lackowski, dyrektor Studium Pedagogicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, krakowski i małopolski kurator oświaty w latach 1990-2002.

Po czyjej stronie jest pan w sporze o nauczycielskie podwyżki?

To zbyt skomplikowane, by człowiek znający się trochę na oświacie mógł sobie pozwolić na taką deklarację. Podwyżka żądana przez ZNP, bez pozostawienia jakiegokolwiek pola do negocjacji, jest nie do zrealizowania. Tysiąc złotych to kwota zaporowa, nie tylko dlatego, że trzeba ją pomnożyć przez liczbę nauczycieli, czyli prawie 700 tysięcy osób. W dodatku to jest tzw. kwota bazowa, która podaniu różnych dodatków wzrasta o kilkadziesiąt złotych. Dużo bardziej elastyczna i skłonna do negocjacji jest nauczycielska Solidarność. Ten związek wybrał radykalną formę protestu - głódówkę, ale bez włączania w akcję uczniów i rodziców. Przede wszystkim jednak jestem przeciwnikiem podnoszenia płac wszystkim po równo. System wynagrodzeń nauczycieli jest wadliwy i od 1989 roku żadnemu rządowi nie udało się go zmienić, a tylko nieliczne wykazały tu odrobinę odwagi i determinacji, podejmując próby uzależnienia wynagrodzenia nauczyciela od jakości jego pracy. Szkoda, że były to tylko próby. W pracach nad takim systemem brałem udział, ale nigdy nie został on wprowadzony w życie. Od 1990 roku w oświacie są ciągłe reformy, ale dwóch kwestii politycy boją się podjąć: problematyki nauczycielskich wynagrodzeń i systemu finansowania edukacji.

Dotyczy to też Anny Zalewskiej, obecnej minister?

Też nie potrafiła zadbać o najlepszych i dobrych nauczycieli, zawalczyć o nich. A tylko oni mogą podnieść poziom naszej edukacji. Mamy ich sporo, ale równocześnie niemało jest u nas nauczycieli, których pod żadnym pozorem nie powinno się wpuszczać między uczniów



FOT. JOANNA URBANIEC

a tablicę, bo do takiej pracy się zwyczajnie nie nadają. Obecny system wynagrodzeń jest wadliwy, gdyż w minimalnym stopniu „zauważa” jakość pracy nauczyciela. Pensje są rzeczywiście niskie, o tym nie ma co dyskutować. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę, że jak się popatrzy na nie w przeliczeniu na godzinę tzw. zajęć przy tablicy, to polscy nauczyciele już nie są wcale tak dużo gorzej opłacani niż ich koleżanki i koledzy z najlepiej rozwiniętych krajów świata, gdyż w ciągu roku wykonują mniej godzin dydaktycznych niż nauczyciele w tych krajach. Gdyby więc zróżnicować wysokość podwyżki w zależności od jakości pracy nauczycieli, podnosząc np. o 1000 zł wynagrodzenia nauczycieli posiadających (uzyskujących) wyróżniającą ocenę pracy, a o 1/2 tej kwoty posiadających (uzyskujących) ocenę bardzo dobrą, to moglibyśmy stworzyć system ich realnego awansu finansowego, i nie mielibyśmy co kilka lat żądać generalnych podwyżek dla wszystkich.

Przepraszam, ale fantazuję. Nie kwestionuję racjonalności pańskiego rozumowania, ale w praktyce politycznej i w rządowej propagandzie taka kwestia się nie pojawia. Opozycja też nie ma tu nic do powiedzenia.

I to jest polskie nieszczęście, choć muszę dodać, że w ostat-

nich trzech latach miałem okazję uczestniczyć w przygotowaniu pod egidą wicepremiera Jarosława Gowina zmian w systemie kształcenia nauczycieli na uczelniach wyższych, które za kilka lat powinny przynieść realne efekty. MEN z kolei przygotowuje projekt podwyższenia wymagań kwalifikacyjnych dla nauczycieli. W naturalny sposób kolejnym krokiem powinna być zmiana systemu wynagradzania. Jeżeli do tego nie dojdzie, to nie będziemy mieli nauczycieli spełniających te wymagania, bo odejść ze szkolnictwa lub nie podejmą w nim pracy. Już teraz, przy dobrej sytuacji na rynku pracy, chemicy, informatycy, matematycy czy fizycy bez trudu znajdują lepiej płatne zajęcia.

Mówi pan, że żądania 1000 zł podwyżki są nierealistyczne. Nie podziela pan powszechnego poglądu, że upór nauczycieli w dążeniu do tego celu dostał nowy impuls w postaci niedawno ogłoszonych i bardzo kosztownych przedwyborczych obietnic PiS dla innych grup społecznych.

Być może tak. Jednak termin protestu wybrany został nieprzypadkowo, a jego główny organizator Sławomir Broniarz to też osoba nieprzypadkowa w tej roli. Jego aktywność wzrasta w określonych warunkach politycznych.

Posługuje się pan tu sugestiami wprost z rządowych przekazów dnia.

Moje stwierdzenie wynika nie z rządowych przekazów tylko ze znajomości realiów. Znam szefa ZNP z czasów, gdy byłem kuratorem i wiem, że bliższe są mu środowiska lewicowe i centrolewicowe. Spierałem się z nim wiele razy.

Nie zaprzeczy pan jednak, że za Broniarzem stoi frustracja i determinacja tysięcy ludzi, choć interesy polityczne opozycji, dokładnie tak samo jak za minister Zalewską, zapewne też. Jest pan gotów zbagatelizować te frustracje?

W żadnym wypadku nie. Ludzi sfrustrowanych niskimi wynagrodzeniami łatwo poderwać do protestu. W tle, za żądaniem podwyżek, pojawiają się już jednak inne kwestie, na przykład sygnały, że nie będzie zgody wszystkich reszta związków na zmianę systemu oceny pracy nauczycieli.

Chce pan powiedzieć, że działania minister Zalewskiej i wypowiedzi wielu polityków obozu władzy na temat nauczycieli nie podnoszą ciśnienia politycznego w tym środowisku?

Zapowiedzi transferów finansowych do niektórych grup społecznych na pewno powo-

dują pojawienie się roszczeń innych grup. Obecna opozycja ten konflikt może cieszyć, ale powinna sobie zdawać sprawę, że złe załatwienie nauczycielskich żądań po ewentualnym wygraniu przez nią wyborów może się stać jej poważnym problemem. To bomba z opóźnionym, choć nie na długo, zapłonem. Rozwiązanie tego problemu nie może się udać bez współdziałania rządu z opozycją. Takie problemy załatwiano w innych krajach o dobrze zorganizowanej oświacie na zasadzie konsensusu.

Prawie cztery lata tego rządu pokazują, że słowo konsensus nie należy do jego politycznego słownika. Z drugiej strony Anna Zalewska jest pierwszym ministrem po 1989 roku, który zmienia oświatę zgodnie z wolą swych wyborców. Nie chcieli, w większości, oddawać sześciolatków do szkół, przyznała im rację. Nie chcieli gimnazjów, to je zlikwidowała. Czy to oznacza, że dobrze reprezentuje społeczeństwo, które jest pracodawcą nauczycieli i pani minister też?

Konflikt jest już potężny, politykom brakuje długookresowego spojrzenia w przyszłość. W dodatku rządzący zorientowali się, że zrealizowanie ich nowych deklaracji finansowych

doprowadzi budżet państwa do granic możliwości, a argumentacja typu „nie stać nas” już nie działa, bo przecież na tyle nas stać.

Zwłaszcza że te obietnice padły, kiedy nauczycielskie żądania były już rządzącym doskonale znane. Teraz już nie chodzi o podwyżki czy o strajk. Walka toczy się o to, kogo przed majowymi i jesiennymi wyborami społeczeństwo uzna za winnego potwornego zamieszania, jakie strajk zapewne przyniesie.

Czasami trzeba się cofnąć, by coś uzyskać. Doświadczenie poprzedniego wielkiego strajku w oświacie, tego z 1993 roku w okresie matur, pokazuje, że nauczyciele właściwie nic wtedy nie zyskali. Strajk w okresie egzaminów rodzi lęk wśród uczniów i rodziców, nie mówiąc o prozaicznych kłopotach wynikających z konieczności zapewnienia dzieciom opieki na czas, gdy szkoły i przedszkola nie działają.

Może energia zużyta na likwidację gimnazjów powinna być wykorzystana w takim kierunku?

Sam pan powiedział, że Polacy chcieli ich likwidacji. Zawsze byłem sceptyczny wobec zmian organizacyjnych w szkolnictwie. To spektakularne działania, które dużo kosztują, nie tylko pieniędzy, ale i energii społecznej, a nie przynoszą w istocie poprawy jakości kształcenia. Polskę powinien poruszyć niedawny raport NIK. Poruszył na chwilę, gdyż pojawił się postulat likwidacji matury z matematyki. O tym, że inspektorzy obnażyli fatalny poziom nauczania tego przedmiotu, natychmiast zapomniano. Od podwyżki 1000 zł dla każdego nauczyciela jakość kształcenia ani drgnie.

Wierzy pan w kompromis?

Teraz potrzebni są roztropni negocjatorzy i negocjacje. Ostatnie rozmowy między rządem a związkami były prowadzone w miniony poniedziałek, nic nie przyniosły i strony ogłosiły, że ponownie spotkają się 1 kwietnia. Być może w ciągu tego tygodnia zostaną przygotowane rozwiązania, które zapobiegą strajkowi, być może... Mam wrażenie, że nikt nie do końca zdaje sobie sprawę z konsekwencji ewentualnego strajku. ©©



Nekrologi i kondolencje

Zapraszamy:

do Biura Ogłoszeń
„Głosu Wielkopolskiego”

Poznań, ul. Grunwaldzka 19 (przyziemie)

tel. 61 866 66 81, 61 869 41 43

e-mail: nekrologi@glos.com

czynne:

pn. - pt. w godz. 8.00-17.00,

soboty 9.00-12.00

oraz

Biur Ogłoszeń
i Zakładów Pogrzebowych
współpracujących z dziennikiem
„Głos Wielkopolski”

Każdy nekrolog w specjalnym
serwisie internetowym

www.nekrologi.net

REKLAMA

008867896

NAGROBKI ZAPEWNIAMY NAJWIĘKSZY WYBÓR!

Poznań, ul. Dąbrowskiego 139 (przed pętlą tramwajową Ogrody),
tel.: 61 843 62 37, kom.: 781 999 551, 601 999 551, www.nagrobki-wicherek.pl
Oborniki, ul. Kasztanowa 4 (za Urzędem Miejskim),
tel.: 601 999 551; www.nagrobki-oborniki.pl,
czynne od 10.00 do 18.00

„Zamknęły się kochane oczy, spoczęły pracowite dłonie,
przestało bić najukochańsze serce”

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 26 marca 2019 roku odeszła od nas
Nasza Najukochańsza Mama, Babcia i Teściowa

śTp

Danuta Marciniak

żyła 82 lata

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie
w poniedziałek 1 kwietnia 2019 roku o godz. 12.00
w kościele św. Łukasza Ewangelisty na os. Rusa w Poznaniu.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się po mszy św. o godz. 13.30
na cmentarzu Miłostowo od ulicy Warszawskiej.

Pograżeni w smutku
Córka i Syn z Rodzinami

008996165

Dnia 27 marca 2019 roku odeszła do Pana
nasza droga Siostra i Ciocia

śTp

mgr **Urszula Pawlicka**

nauczycielka

W intencji zmarłej odbędzie się msza św.
w poniedziałek, 1 kwietnia br. o godz. 7.00
w kościele Ojców Dominikanów
w Poznaniu, al. Niepodległości 20.

Pogrzeb we wtorek, 2 kwietnia br. godz. 9.30
w Poznaniu na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamia
Rodzina

008996954

Naszej Koleżance

Oli Kiersnowskiej-Tylewicz

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Beata, Danka, Danusia, Ela, Justyna, Kamila i Kasia

008994548

Wyrazy głębokiego współczucia

Panu

mgr. inż. Rafałowi Westerskiemu

z powodu śmierci

Ojca

składają

prof. dr hab. inż. Jerzy Smardzewski
wraz ze współpracownikami

Katedry Meblarstwa Wydziału Technologii Drewna
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

008996169



FOT. JANUSZ ROMANISZYN

REKLAMA

008450092

POGRZEBY

Biuro Usług Pogrzebowych Kuźniewski
Poznań, ul. Wielka 12 – 24h

☎ 61 852 36 28, 502 033 655

Zamów nekrolog. E-mail: nekrologi@glos.com

REKLAMA

008806847



- USŁUGI • POGRZEBOWE • PRZEWOZY
- KREMACJA • BALSAMACJA • NAGROBKI
- WIEŃCE • WYPŁATA ZUS • POŻYCZKI
- USŁUGI KAMIENIARSKIE
- LITERNICTWO W KAMIENIU

Tel. 61 853 19 43 Fax 61 852 93 20

Główne Biuro Pogrzebowe CZYNNE CAŁĄ DOBĘ:

• ul. Woźna 15a, 61-777 Poznań

Główne Biuro Pogrzebowe czynne 7:00 - 15:00

• ul. Grunwaldzka 305, 60-179 Poznań (Junikowo)

• ul. Gnieźnieńska 36, 61-021 Poznań (Miłostowo)

www.universum-poznan.com.pl

Tenis**Deszcz przerwał mecz Kubota i Melo**

Półfinałowe spotkanie turnieju ATP rangi Masters 1000 w Miami, między polsko-brazylijską parą Łukasz Kubota/Marcelo Melo a parą amerykańską Bob Bryan/Mike Bryan, zostało przerwane z powodu opadów deszczu w pierwszym secie przy wyniku 2:2 i miało zostać dokończone w piątek późnym wieczorem czasu polskiego, już po zamknięciu tego wydania „Głosu Wielkopolskiego”.

W sobotnim finale gry pojedynczej kobiet Australijka Ashleigh Barty (12) zmierzy się z Czeszką Karoliną Pliskovą (5). W półfinałach Barty wygrała z Estonką Anett Kontaveit (22) 6:3, 6:3, a Karolina Pliskova pokonała Rumunkę Simone Halep (2) 7:6, 6:1. W półfinałach męskiej rywalizacji w Miami pogromca Huberta Hurkacza Kanaadyjczyk Felix Auger-Aliassime grać będzie z Amerykaninem Johnem Isnerem, natomiast Szwajcar Roger Federer spotka się z innym Kanadyjczykiem Denisem Szapowałowem. (MAC)

LOTTO**CZWARTEK 28.03****LOTTO**

7, 8, 25, 36, 37, 38

LOTTO PLUS

12, 16, 20, 21, 31, 39

MINILOTTO

5, 8, 31, 34, 36

MULTI MULTI GODZ. 21.40

19, 20, 25, 28, 31, 32, 33, 34, 35, 40, 44, 48, 51, 53, 58, 61, 73, 74, 75, 77 (48)

SUPER SZANSA GODZ. 21.40

6, 4, 5, 8, 5, 4, 8

EKSTRA PENSJA GODZ. 21.40

10, 13, 20, 28, 34 (4)

PIĄTEK 22.03**MULTI MULTI GODZ. 14**

5, 7, 8, 14, 15, 20, 23, 26, 38, 50, 51, 52, 53, 59, 61, 63, 68, 69, 70, 71 (70)

SUPER SZANSA GODZ. 14

6, 5, 5, 7, 1, 2

Warta zagra w Nowym Sączu. Punkty bardzo potrzebne

Pilka nożna**Krzysztof Maciejewski**

sport@glos.com

W 26. kolejce spotkań Fortuna 1 Ligi drużynę Warty Poznań czeka trudna wyjazdowa podróż z Sandecją Nowy Sącz. Początek sobotniego meczu o godzinie 17.

Dla poznańskich Zielonych to kolejne bardzo ważne spotkanie, zresztą dla Warty w obecnej sytuacji nie ma już meczów mniej ważnych. Poznaniacy w tabeli zajmują wprawdzie bezpieczną 14. lokatę, ale punkty są podopiecznym trenera Petra Nemeca bardzo potrzebne, gdyż przezwaga nad otwierającą strefę spadkową drużyną Wigier Suwałki to tylko dwa punkty i każde niepowodzenie może skutkować tym, że to beniaminek z Poznania znajdzie się „pod kreską”.

– Doskonale zdajemy sobie sprawę, jak przedstawia się tabela i jak bardzo ważne są dla nas kolejne punkty. Musimy ich szukać w każdym meczu, po punkty jedziemy również do Nowego Sącza. W zespole jest pełna mobilizacja i niedosyt po tym, jak nie zdołaliśmy utrzymać zwycięskiego rezultatu w meczu z GKS Tychy. Postaramy się powetować to sobie w spotkaniu z Sandecją – mówi Karol Majewski, kierownik drużyny Warty.

Ekipa Warty wyjechała na to spotkanie już w piątek. Pew-



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Piłkarze Warty Poznań w sobotę grają w Nowym Sączu z Sandecją

nym optymizmem napawa piłkarzy Dumy Wildy fakt, że dotychczas dobrze radzili sobie w spotkaniach z Sandecją, wygrali także na wyjeździe. Poza Mateuszem Bodziochem, który musi pauzować z powodu żółtych kartek (trzy otrzymał jeszcze w barwach Odry Opole) oraz Adriana Laskowskiego, którego powrót na boisko jednak jeszcze się przed-

łużu, wszyscy zawodnicy są gotowi do gry.

Emocji z pewnością nie będzie brakowało również w grupie II trzeciej ligi. Tym razem dwukrotnie dojdzie do bardzo interesujących derbów naszego regionu, a przed własną widownią wystąpią drużyny zajmujące w tabeli trzy czołowe lokaty. Lider KKS 1925 Kalisz w sobotę o godzinie 17 podejmować bę-

dzie „sąsiada zza miedzy” Jarotę Jarocin. Faworytem są gospodarze, ale Jarota na pewno łatwo się nie podda. Ewentualny podział punktów nie zadowoli żadnej z drużyn, choć byłby sukcesem jarocinian.

Trzeci w tabeli Lech II Poznań jedzie do Kleczewa. Tu faworyta wskazać trudno. Ciekawi jesteśmy, czy lechici znajdą sposób na drużynę Sokoła, która im „nie leży”. Wicelider Mieszko Gniezno podejmować będzie słabo spisującą się w obecnym sezonie Gwardię Koszalin. Gnieźnianie liczą na komplet punktów.

Polonię Środa Wielkopolska oraz Górnika Konin czekają bardzo trudne spotkania wyjazdowe z KP Starogard Gdański i Radunią Stężyca. ©©

26. kolejka Fortuna 1 Ligi

Mecze ŁKS Łódź - Podbeskidzie Bielsko-Biała (17.45) i Puszcza Niepolomice - Chrobry Głogów zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Głosu”; **sobota:** Wigry Suwałki - Stal Mielec (14), Sandecja Nowy Sącz - Warta Poznań (17), Chojniczanka Chojnice - Bruk-Bet Termalica Nieciecza (17), Odra Opole - GKS Katowice (17.45), Stomil Olsztyn - GKS 1962 Jastrzębie (18), GKS Tychy - Bytovia Bytów (18), Raków Częstochowa - Garbarnia Kraków (18).

21. kolejka trzeciej ligi, grupa II

sobota: Bałtyk Koszalin - Pogoń II Szczecin (12), Sokół Kleczew - Lech II Poznań (15), KP Starogard Gdański - Polonia Środa Wielkopolska (15), Mieszko Gniezno - Gwardia Koszalin (16), Kotwica Kołobrzeg - Wierzyca Pelplin (17), KKS 1925 Kalisz - Jarota Jarocin (18); **niedziela:** Radunia Stężyca - Górnik Konin (15); Wda Świecie - Świt Skolwin 0:3 walkower.

Ostatki w LSK, bój o finał MP w Poznaniu

Siatkówka

Być może już w najbliższy weekend wielkopolskie ekipy, występujące w LSK, zakończą sezon. Jeśli Energa MKS Kalisz wygra u siebie z Radomką, a Enea PTPS na wyjeździe z Legionovią, to poznamy kolejność w elicie siatkarek na miejscach od 7. do 10.

W półfinałach już w czwartek zgodnie z przewidywaniami zameldowały się łódzkie ekipy, czyli Budowlani Łódź (po wygranej 3:0 z Pałacem w Bydgoszczy) i ŁKS (po zwycięstwie z BKS w Bielsku-Białej 3:1). W meczach o wielki finał Chemik Police zmierzy się z Budowlanymi, a Developres Rzeszów z ŁKS.

Z kolei siatkarska młodzież walczy od piątku w Poznaniu o awans do turnieju finałowego MP kadetek. Podopieczne Marcina Orlika rozpoczęły zmagania od mocnego uderzenia, wyrażnie pokonując SMS Ostróda. Awans wywalczą dwie najlepsze ekipy turnieju. ©© (PAT)

Program spotkań w ligach siatkarskich

LSK: (o miejsce 7) Energa MKS Kalisz - Radomka (sobota, 18, stan rywalizacji: 0:1), (o miejsce 9) Legionovia - Enea PTPS Piła (niedziela, 18, 0:1) **Półfinał MP kadetek w hali „C” POSiR w Poznaniu przy ul. Spychalskiego** **I dzień:** Enea Energetyk Poznań - SMS Ostróda 3:0 (25:19, 15:17, 25:17); **sobota:** SMS - UKS Atena Warszawa (14), Enea Energetyk - MOS Wola Warszawa (16); **niedziela:** MOS Wola - SMS (10), UKS Atena - Enea Energetyk (12)

SPORTOWY WEEKEND W TELEWIZJI. CO? GDZIE? KIEDY? O KTÓREJ? SPORTOWY WEEKEND W TELEWIZJI. CO? GDZIE? KIEDY? O KTÓREJ? SPORTOWY WEEKEND W TELEWIZJI

PIŁKA NOŻNA**Lotto Ekstraklasa: Miedź Legnica**

- Zagłębie Sosnowiec, sobota, godz. 15.10, Canal+ Sport, **Arka Gdynia - Śląsk Wrocław**, sobota, godz. 17.40, Canal+ Sport, **Korona Kielce - Lech Poznań**, sobota, godz. 20.10, Canal+ Sport, **Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok**, niedziela, godz. 15.10, Canal+, **Wisła Kraków - Legia Warszawa**, niedziela, godz. 17.30, Canal+ oraz godz. 17.40, TVP 2.

Fortuna 1 Liga: Odra Opole - GKS Katowice, sobota, godz. 17.30, Polsat Sport Extra.

II liga: Górnik Łęczna - Widzew Łódź, niedziela, godz. 13. TVP Sport.

Liga angielska: Fulham - Manchester City

sobota, godz. 13.25, Canal+ Sport 2, **Manchester United - Watford**, sobota, godz. 15.55, Canal+ Sport 2, **West Ham - Everton**, sobota, godz. 18.25, Canal+ Sport 2, **Cardiff - Chelsea**, niedziela, godz. 15, Canal+ Sport, **Liverpool - Tottenham**, niedziela, godz. 17.25, Canal+ Sport.

Liga hiszpańska: Getafe - Leganes, sobota, godz. 12.55, Canal+ Sport oraz nSport, **FC Barcelona - Espanyol Barcelona**, sobota, godz. 16.10, Canal+, **Alaves - Atletico Madryt**, sobota, godz. 20.40, Canal+ Sport 2, **Levante - Eibar**, niedziela, godz. 11.55, Canal+ Sport,

Rayo Vallecano - Betis Sevilla

niedziela, godz. 14, Eleven Sports 3, **Sevilla - Valencia**, niedziela, godz. 16.10, Eleven Sports 3, **Real Valladolid - Real Sociedad**, niedziela, godz. 18.25, Eleven Sports 2, **Real Madryt - Huesca**, niedziela, godz. 20.40, Eleven Sports 1. **Liga niemiecka: Freiburg - Bayern**, sobota, godz. 15.25, Eleven Sports 2, **RB Lipsk - Hertha**, sobota, godz. 18.20, Canal+, **Hannover - Schalke**, niedziela, godz. 15.30, Eleven Sports 4, **Eintracht - Stuttgart**, niedziela, godz. 18, Eleven Sports 3. **Liga włoska: Udinese - Genoa**, sobota, godz. 15, Eleven Sports 4,

Juventus - Empoli, sobota, godz. 17.55, Eleven Sports 1, **Sampdoria - Milan**, sobota, godz. 20.25, Eleven Sports 1, **Parma - Atalanta**, niedziela, godz. 12.25, Eleven Sports 1, **Roma - Napoli**, niedziela, godz. 14.45, Eleven Sports 2, **Bologna - Sassuolo**, niedziela, godz. 17.55, Eleven Sports 4, **Inter - Lazio**, niedziela, godz. 20.25, Eleven Sports 2. **Liga MLS: Chicago Fire - New York Red Bulls**, sobota, godz. 18, Polsat Sport News, **Los Angeles Galaxy - Portland Timbers**, niedziela, godz. 23.50, Polsat Sport. **PIŁKA RĘCZNA** **Liga Mistrzów, rewanżowe mecze 1/8 finału: PGE Vive Kielce -**

Motor Zaporozie, sobota, godz. 15.30 nSport oraz godz. 16, Eleven Sports 3, **MOL-Pick Szeged - Orlen Wisła Płock**, niedziela, godz. 16.55, Eleven Sports 2. **ŻUŻEL** **Orzeł Łódź - Arged Malesa TŻ Ostrovia Ostrów Wielkopolski**, Nice PLŻ (I liga), sobota, godz. 20, Eleven Sports 2, **Car Gwarant Start Gniezno - Wybrzeże Gdańsk**, Nice PLŻ (I liga), niedziela, godz. 14.45, Polsat Sport. **XVI Memoriał Edwarda Janca-rza**, niedziela, godz. 17.15, nSport. **FORMUŁA 1** **Grand Prix Bahrajnu, kwalifikacje**, sobota, godz. 15.55, Eleven

Sports 1, **wyścig**, niedziela, godz. 17.05, Eleven Sports 1 (studio, godz. 16.10) oraz godz. 17, TVP Sport. **HOKEJ NA LODZIE** **PLH, siódmy, decydujący mecz półfinałowy GKS Tychy - Tatry Ski Podhale Nowy Targ**, sobota, godz. 15.05, TVP Sport. **TENIS** **Turniej WTA w Miami**, finał, sobota, godz. 18, TVP Sport. **Turniej ATP w Miami**, finał, niedziela, godz. 19, Polsat Sport Extra. **KOSZYKÓWKA** **Energa Basket Liga: Arged BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski - Arka Gdynia**, niedziela, godz. 12.30, Polsat Sport. (MAC, LUMAR)

GŁOS WIELKOPOLSKI

www.gloswielkopolski.pl www.naszemiasto.pl
REDAKCJA ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00; redakcja@glos.com
Redaktor naczelny Adam Pawłowski, tel. 61 869 41 99, a.pawlowski@glos.com
Zastępca redaktora naczelnego, internet i multimedia - Leszek Waligóra, tel. 61 869 41 44, l.waligora@glos.com
Sekretarz redakcji Leszek Graczy, 61 869 41 05, l.graczy@glos.com

DZIAŁY:
Poznań - Reporterzy - Publicystyka
Rafał Cieślak, 61 860 60 23, r.cieslak@glos.com
Sport Marek Lubawski, 61 869 42 36, m.lubawski@glos.com
Kultura, Magazyn i Dodatki
Kamilla Placko-Woźnińska, 61 869 41 03, k.placko@glos.com
Graficzno-produkcyjny Agnieszka Gawrońska, tel. 42 66 59 150, produkcja.poznan@polskapress.pl
Foto Grzegorz Dembiński, 61 860 61 12, g.dembinski@glos.com
Łączność z czytelnikami
Milena Kochanowska, 61 860 60 01, listy@glos.com
ODDZIAŁY:
Redakcje lokalne: Michał Kopyński 61 869 41 34

CHODZIEŻ Bożena Wojska, 67 281 24 67,
GNEZNO Łukasz Cieślinski, 61 426 37 38,
GRODZISK Anna Wyrwa-Sadowska, 61 444 69 39,
KALISZ Marcin Kurzączyk, 62 767 66 20,
KONIN Beata Pierzyńska 698 635 691,
KOŚCIAN LESZNO Malwina Korzeniowska 514 800 942
KROTOSZYŃ Marcin Szyndrowski, 62 726 19 00,
NOWY TOMYŚL Anna Wyrwa-Sadowska, 61 29 56 950,
OBORNIK Daria Goszcz, 61 296 00 32,
OSTROW Marek Weiss, 698 635 609.,
PILA Daria Goszcz 698 635 690,
SREM Katarzyna Bakalska 691 770 013,
WAGROWIEC Ewa Czapul, 67 262 09 43,
SZAMOTULY Jerzy Nowakowski 61 292 42 51,
WOLSZTYN Jakub Przybysz 600 440 514,
PLESZEW Zuzanna Musielak-Rybak 62 742 00 62

Prezes oddziału Polska Press w Poznaniu
Marek Rodwald, 61 869 41 01
Wiceprezes oddziału Polska Press w Poznaniu
Marcin Fuszpaniak, 61 860 60 07
Biurowie reklam Piotr Łuszczyk, 61 869 41 96
Kolportaż Jacki Them, 61 860 60 69
Biurowie ogłoszeń ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, 61 869 41 43, faks: 61 623 25 28, reklama@glos.com, drobne@polskapresse.pl
Telefoniczne biuro ogłoszeń 800 472 852 (telefon bezpłatny)
Marketing 61 860 60 07

Prenumerata 61 333 22 60
prenumerata@glos.com
Redakcja internetowa 61 860 60 59,
wydawca@glos.com

DRUK Drukarnia Prasowa Polska Press Sp. z o.o., Skórzewo, ul. Malwowa 158, 61 62 62 100

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czynelności
PBC
POLSKIE BADANIA CZYNELNOŚCI

Nakład Kontrolowany ZKDP
BALAJA LITERTYPOGRAFI
SŁUCHAŁO WYSTĘPIEŁO

POLSKA PRESS GRUPA

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o., ul. Domanińska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajfara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bochenński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski, maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

Akademia zbiera doświadczenie i już czeka na rewanż z Lechem



SPORTOWY24.PL
REGIONALNY PARTNER MEDIALNY

Pilka nożna

Tomasz Sikorski
sport@glos.com

To były wielkie derby w Centralnej Lidze Juniorów. Wielkie, bo młodzież z Akademii Piłkarskiej Reissa przyjechała do Popowa na mecz z Lechem.



Piłkarze Piłkarskiej Akademii Reissa debiutują w CLJ

Zespół do lat 17 Akademii Piłkarskiej Reissa wiosną debiutuje w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów. - To dla nas bardzo ważne, że możemy na co dzień rywalizować z najlepszymi drużynami w kraju - mówi trener Maciej Palka. Jego podopieczni jak na razie rozegrali trzy spotkania i we wszystkich musieli uznać wyższość rywali. - Czy płacimy frycowe? W pierwszym spotkaniu z Lechią Gdańsk na pewno. Zaczęliśmy ten mecz naprawdę dobrze, mieliśmy trzy sytuacje po szybkim ataku, ale żadnej nie potrafiliśmy zamienić na gola. Za to, po indywidualnym błędzie, sami tego gola straciliśmy - dodaje szkoleniowiec.

Ostatecznie beniaminek grupy B Centralnej Ligi Juniorów do lat 17 przegrał 0:3. Później przy-

szła porażka 2:4 z Wartą Poznań. - W tym przypadku przeciwnik wygrał jak najbardziej zasłużenie. Ale też Warta w tym roczniku jest wyjątkowo mocna i ma spore szanse na to, aby powalczyć o medal. Wiem co mówię, bo w tym zespole rywalizujemy już od pięciu lat. Na marginesie dodam, że nasza grupa przez wielu uważana jest za najmocniejszą w całej lidze. I chyba rzeczywiście tak jest. No, ale też grają w niej mające kluby w ekstraklasie Lech, Lechia, Arka i Pogoń, a do tego jest jeszcze I-ligowa Warta - wylicza Maciej Palka.

Jego zawodnicy w tym towarzystwie, mimo porażek, spisują się całkiem nieźle. - Wiedzieliśmy, gdzie awansowaliśmy i z kim przyjdzie nam grać. I twierdząc, że dzięki ciężkiej pracy mo-

żemy z tymi wszystkimi drużynami rywalizować jak równy z równym - uważa trener. Najbliżej pierwszych punktów 17-latkowie z Akademii Piłkarskiej Reissa byli w starciu z Lechem. - Przegraliśmy 1:2, ale pokazaliśmy się z innej strony. Nie składam sobie jeśli powiem, że w tym meczu bliżej było wyniku 2:2 niż 3:1. Tym bardziej, że Lech kończył spotkanie w dziesiątkę - dodaje.

Goście mieli w tym spotkaniu swoje sytuacje, ale ponownie skuteczność nie była ich najmocniejszą stroną. - Kolejorz za to pokazał, że ma sporo jakości w ataku - uważa Maciej Palka. Dla jego zawodników mecz w Popowie był bardzo prestiżowy. - Potyczki z Lechem czy Wartą zawsze takie są. Jak to derby - dodaje. W tym przypadku były to derby

specyficzne, ponieważ szef Akademii, Piotr Reiss jak mało kto jest kojarzony z poznańskim Lechem. Były napastnik Kolejorza był zresztą na trybunach i na żywo śledził poczynania młodych piłkarzy.

Piłkarze z jego Akademii dopiero stawiają pierwsze kroki w poważnym futbolu. Bo też Centralna Liga Juniorów takim poważnym graniem już jest. W rozgrywkach do lat 17 gra się niejako dwa sezony w jednym. Jeden rozgrywany jest jesienią, a drugi wiosną. - Wiosna jest jednak nieco trudniejsza, ponieważ wtedy zespoły grają o mistrzostwo Polski - twierdzi trener.

Zawodnicy z jego zespołu na co dzień są uczniami XII Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu. - Wszyscy są w klasie o profilu piłkarskim. Trenujemy na Śródcie, przy Cytaдели, a ostatnio nawet na Golecinie - mówi Maciej Palka. - Czy ci najlepsi są obserwowani przez większe kluby? Oczywiście. Czasami też odchodzą. Nikogo zresztą na siłę nie trzymamy. Jakby nie patrzeć, to że takie kluby jak Lech czy Pogoń interesują się naszymi wychowankami, to dla nas powód do dumy - zapewnia szkoleniowiec. Jego ekipa następny mecz o punkty rozegra w niedzielę, o godz. 12 z Arką Gdynia.

- To spotkanie odbędzie się w Tarnowie Podgórnym. Czy stać na pierwsze zwycięstwo? Jeśli zagramy na podobnym poziomie sportowym, mentalnym i taktycznym jak z Lechem, to jestem przekonany, że tak. Do tego musimy jednak dociążyć skuteczność. Uważam, że ciężko pracując stać nas na utrzymanie w CLJ. Przed nami jeszcze sporo spotkań. Jeśli przystąpimy do nich z pokorą, ale też z wiarą we własne umiejętności, to możemy sporo zdziałać. Także w rewanżu z Lechem... - kończy trener Maciej Palka. ©©



Robert Kubica nie zachwyił podczas piątkowych treningów

Kubica nie próżnował, ale znów był ostatni

Formula 1

Mateusz Skrzyński
redakcja@polskatimes.pl

Robert Kubica był najwolniejszym kierowcą na treningach przed GP Bahrajnu. W obusjach triumfowało Ferrari.

Pierwsza sesja treningowa przed niedzielnym wyścigiem o Grand Prix Bahrajnu zakończyła się tak, jak wielu przewidywało. Robert Kubica i jego kolega z Williamsa George Russell zostali sklasyfikowani na dwóch ostatnich miejscach. Williams był zdecydowanie najwolniejszy z całej stawki, a do pierwszego Ferrari stracił prawie cztery sekundy. Wygrał debiutant Charles Leclerc przed Sebastianem Vettelem.

Nie potwierdziły się informacje na temat niedostatecznej liczby części, które Williams zabral do Bahrajnu. - Mam nadzieję, że na jednym z zakrętów auto po prostu się nie rozsypie - ostrzegł Kubica. Szefowa zespołu Claire Williams zapewniła jednak, że wszystko jest pod kontrolą. - Mamy zapas wszystkich części, których potrzebujemy. Musimy tylko zadbać o to, żeby kierowcy nie zrobili na trasie nic, co mogłoby zaszkodzić.

Kubica znalazł się w czołówce kierowców, którzy przejechali najwięcej okrążeń. Pokonał

27 kółek. Tylko dwaj zawodnicy McLarena pokonali więcej - Lando Norris 29, Carlos Sainz 28.

Problemy z przystosowaniem się do toru Sakhir miał George Russell, zaliczył nawet efektownego „bączka”, jednak na całe szczęście jego samochód nie doznał uszkodzeń. Russell skarżył się również na prowadzenie bolidu, który zaczął się przegrzewać. Temperatura powietrza dochodziła nawet do 30 stopni Celsjusza. W niedzielę kierowcy ścigać się będą wieczorem (godz. 17 czasu polskiego), problemy powinny być mniejsze.

Druga sesja treningowa została rozegrana już po zachodzie słońca. Kubica znów nie próżnował, pokonując rekordowe 37 okrążeń. Nie wrzucił jednak nawet ósmego biegu na prostych, odpuszczając gaz mniej więcej 150-200 metrów wcześniej niż w przypadku standardowego hamowania. Stracił ponad cztery sekundy do pierwszego Sebastiana Vettela, a aż o sekundę wyprzedził go przedostatni Russell.

- Po pierwszej sesji można powiedzieć że prowadzimy dwa różne samochody na tych samych ustawieniach. Widać to wyraźnie na danych. To definitywnie coś z aero - tłumaczył się Kubica. Trzecia sesja treningowa zaplanowana jest na sobotę, na 13. Trzy godziny później wystartują kwalifikacje. ©©

Ligowa piłka wraca z przytupem: Piątek ładuje pistolety, Pique drwi z rywala

Pilka nożna

Bolesław Groszek
sport@glos.com

Krzysztof Piątek ostatnio nie strzelił, więc postara się to zrobić w polskim starciu. Kapitan Barcelony drwi z lokalnego rywala, któremu dawno nie uległ.

Po przerwie reprezentacyjnej wracają rozgrywki ligowe. W Anglii dojdzie do ważnego meczu w kontekście mistrzostwa, w Hiszpanii kibice zobaczą derby Barcelony, a we Włoszech, prawie jak co tydzień, odbędzie się polskie starcie w Serie A.

W niedzielę o godzinie 17.30 na Anfield Road Liverpool zagra z Tottenhamem w hicie Premier League. Przerwa na kadrę była zbawieniem dla Spurs, którzy nie wygrali czterech ostatnich ligowych meczów, a aż trzy z nich przegrali. Koguty mogą być coraz mniej pewne zakończenia sezonu w pierwszej czwórce, więc do Liverpoolu pojadą po trzy punkty. O pełną pulę muszą walczyć też gospodarze, którzy znajdują się na pozycji lidera i mają dwa punkty przewagi przed Manchesterem City, ale obrońca tytułu ma jedno spotkanie rozegrane

mniej. Hit zapowiada się więc pasjonująco, bo oba zespoły nie będą kalkulować, tylko zagrają w otwarte karty.

Podchodząc do tego spotkania, Liverpoolczycy będą już znali wynik Manchesteru City. Obywatele w sobotę o 13.30 zagrają z Fulham i w tym kontekście nie należy pytać, czy wygra, ale raczej, jakim stosunkiem bramek? Następnie do gry przystąpi Manchester United, a po raz pierwszy drużynę, w roli stałego menadżera, poprowadzi Ole Gunnar Solskjaer. Rywalem Norwega i Diabłów będzie Watford.

W weekend ciekawie będzie również w Hiszpanii. W sobotę Barcelona podejmie Espanyol w derbach miasta. Ligowy pojedynek obu drużyn obecny mistrz Hiszpanii przegrał ostatni raz w 2009 roku, więc trudno

- Mam więcej majątku niż ich cały budżet w tym sezonie - mówi Gerard Pique o Espanyolu przed derbami sobotnimi Barcelony

oczekiwać niespodzianki na Camp Nou. Przed derbami oliwy do ognia dołał jednak Gerard Pique, który nieco zakpił z lokalnego rywala, odpowiadając na pytanie dotyczące swoich zarobków. - Mam więcej majątku niż ich cały budżet w tym sezonie - przyznał obrońca.

Podobnie jednostronny wydaje się mecz Realu Madryt, który zmierzy się w niedzielę z ostatnią w tabeli Huescą. Więcej emocji tego dnia można spodziewać się raczej w meczu Sevilli z Valencią, czyli o pojedynek z ósmej do trzeciej w tabeli. Stawką tego starcia

może być udział w przyszłorocznych edycjach europejskich pucharów, dlatego nikt nie odpuści.

Po przerwie na kadrę hit kibiców czeka również w Serie A. AS Roma, która goni zespoły z pierwszej czwórki, zagra z Napoli. Będzie to dobra okazja dla Arkadiusza Milika, by odbić się po słabym występie w reprezentacji. We Włoszech nie zabraknie też polskiego starcia, bo w sobotę Milan Krzysztofa Piątka zagra z Sampdorią Karola Linettego i Bartosza Bereszyskiego. W ostatniej kolejce Piona nie strzelił gola, więc teraz pewnie naładował pistolety. ©©

To będzie piękny dzień dla Lecha?

Maciej Lehmann
sport@glos.com



Piłka nożna

W sobotę o 20.30 Lech Poznań w Kielcach zmierzy się z Koroną. To jest jeden z najważniejszych pojedynków Kolejorza w tym sezonie.

Lech ma tylko jeden punkt przewagi nad grupą spadkową, a w przypadku porażki w Kielcach może zostać do niej zepchnięty. Dla wszystkich kibiców Kolejorza byłaby to wielka klęska.

Trener Adam Nawałka zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji. - Wszyscy jesteśmy rozczarowani naszymi wynikami i nie zamierzmy ściemniać. W sytuacjach kryzysowych ważne jest energiczne działanie i plan reagowania. My taki plan mamy. Dokonałmy analizy ostatniego spotkania i zamknęliśmy ten rozdział. Pojechaliśmy na krótkie, ale wartościowe zgrupowanie. Bardzo intensywnie przepracowaliśmy ten okres i optymalnie przygotowaliśmy się do meczu z Koroną. Wierzę, że ten pojedynek będzie dobry w naszym wykonaniu. Jest to trudny teren, a kielczanie po ostatnim zwycięstwie są na fali, ale my jedziemy tam po trzy punkty - deklaruje szkoleniowiec Kolejorza.

Przed wyjazdem do Kielc nie mogło oczywiście zabraknąć pytań o to jak swoją przyszłość

w Lechu widzi Adam Nawałka. - Najpiękniejsze są dni, których jeszcze nie znamy - stwierdził trener Lecha. - Podejmując pracę w Lechu zdawałem sobie sprawę, że jest to bardzo duże wyzwanie i zdania nie zmieniam. Moje nastawienie jest nadal takie samo, czyli staram się cały czas pracować na maksymalnych obrotach. Wszystko jest przed nami i dla mnie liczy się najbardziej reakcja drużyny po ostatnim meczu - dodał

Amaral nie zagra

Trener Nawałka w Kielcach nie będzie mógł skorzystać z Joao Amarala. Nadal kontuzje leczą

W sytuacjach kryzysowych ważne jest energiczne działanie i plan reagowania. My mamy taki plan - mówi Adam Nawałka

też Juliusz Letniowski oraz Tomasz Cywka.

Joao Amaral ma kontuzję stopy. Okazało się, że złamał mały palec. - Zwykle ból przechodzi po kilku dniach, ale w jego przypadku tak się nie stało. Próbował trenować, ale okazało się, że nie jest w stanie wykonywać wszystkich ćwiczeń, bo stopa bolała go zbyt mocno - tłumaczy Nawałka. Kiedy Portugalczyk wróci do gry? Wszystko zależy od tego jak będzie przebiegało leczenie. Jedni piłkarze potrzebują kilku dni od-



Christian Gytkjaer strzelił we wtorek gola dla Danii, mamy nadzieję, że trafi też do bramki Korony

poczynku, inni zmagają się z taką kontuzją kilka tygodni

Brak Amarala to spore osłabienie. Co prawda pomocnik zasiadł na ławce rezerwowych po porażce w Gliwicach, ale w dwóch ostatnich meczach trener Adam Nawałka znów zaczął na niego stawiać.

Portugalczyk jest drugim najsilniejszym strzelcem Lecha Poznań po Christianie Gytkjaerze. W ekstraklasie zdobył 7 goli i do- dał do tego trzy asysty.

Bez urazów wrócili ze zgrupowania reprezentacji kadrowi-

cze. W piątek do zespołu dołączyli Tymoteusz Klupś i Filip Marchwiński, a w czwartek byli już na treningu Christian Gytkjaer, Robert Gumny i Kamil Jóźwiak. - Christian przyjechał na trening prosto z lotniska i był w pełnej gotowości do zajęć. Jest zaangażowanie i pełna świadomość tego jak trudne spotkanie nas czeka - mówi szkoleniowiec Kolejorza.

Bez kibiców Lecha

Piłkarzy Lecha Poznań najprawdopodobniej nie będzie wspie-

rała w Kielcach zorganizowana grupa kibiców Kolejorza. Chociaż fani Lecha mają zakaz wyjazdowy, już niejednokrotnie w tym sezonie jeździli na tzw. „wycieczki krajoznawcze” i wchodzili na sektory gospodarczy omijając zakaz. Wszystko wskazuje jednak na to, że tym razem tego nie będzie. Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, wejście kibicom Lecha miał uniemożliwić zarząd kieleckiego klubu.

Dwutygodniowa przerwa w Koronie przebiegła spokojnie,

bo po zwycięskim meczu z Jagiellonią w Białymstoku 3:1 nastroje w klubie są dobre. Trener Gino Lettieri przyznał, że chce, by jego zespół w meczu z Lechem wyszedł na boisko z takim samym nastawieniem i mobilizacją jak w Białymstoku. Lettieri docenił też klasę Lecha i mówił, że to zespół o dużym potencjale, mający dobrych zawodników. Wierzy jednak w swój zespół i w to, że zdobędzie punkty. - Chcemy się przełamać i wygrać wreszcie u siebie - stwierdził Bartosz Rymaniak, kapitan Korony. Kielczanie nie wygrali w Kielcach od 24 listopada ubiegłego roku. ©

27. KOLEJKA LOTTO EKSTRAKLASY

Mecze Wisła Płock - Zagłębie Lubin, Górnik Zabrze - Cracovia i Lechia Gdańsk - Piast Gliwice zakończyły się po zamknięciu tego wydania „Głosu”.

SOBOTA: Miedź Legnica - Zagłębie Sosnowiec (godz. 15.30), Arka Gdynia - Śląsk Wrocław (18), **Korona Kielce - Lech Poznań (20.30); NIEDZIELA:** Pogoń Szczecin - Jagiellonia Białystok (15.30), Wisła Kraków - Legia Warszawa (18).

1. Lechia Gdańsk	26	53	40-21
2. Legia Warszawa	26	51	40-25
3. Piast Gliwice	26	46	40-27
4. Pogoń Szczecin	26	41	38-33
5. Jagiellonia Białystok	26	40	41-37
6. Lech Poznań	26	39	38-35
7. Cracovia	26	39	31-29
8. Korona Kielce	26	39	34-363
9. Wisła Kraków	26	38	45-39
10. Zagłębie Lubin	26	37	41-36
11. Śląsk Wrocław	26	27	33-34
12. Górnik Zabrze	26	27	33-45
13. Miedź Legnica	26	27	27-48
14. Arka Gdynia	26	26	35-38
15. Wisła Płock	26	24	35-46
16. Zagłębie Sosnowiec	26	18	33-55



FOT. PIOTR MAZUREK

Jeździectwo

Finał sezonu halowego

W sobotę o godz. 8 KS Jumping Events zaprasza na Hipodrom Wola na zawody kończące sezon halowy 2018/19. W konkursach towarzyskich i regionalnych weźmie udział blisko 200 par. Zwierczeniem zawodów towarzyskich będzie finał cyklu Grand Prix Amatorów. Jego zwycięzca otrzyma nie tylko okazały kryształowy puchar, ale i zaproszenie dla dwóch osób do stolika VIP na 4Foulee - CSI4* Poznań 2019 (od 7 do 9

czerwca ta impreza odbędzie się już po raz siódmy, ale po raz pierwszy pod nową nazwą). W GPA tej chwili na prowadzeniu jest zeszłoroczna triumfator Oliwia Jach z Sokola Damasławek (na zdjęciu), ale niedużą stratę mają Wiktoria Nowak z KJ Złoty Rubin i Justyna Modzelewska ze Stajni Rusin. Po południu w konkursach regionalnych (do 120 cm) zobaczymy doświadczonych jeźdźców, w tym między innymi Pawła Warszawskiego, którzy pojadą na młodych wierzchowcach. (LUMAR)

Start Gniezno i PSŻ Poznań z wielkimi aspiracjami

Żużel

Marek Lubawski
sport@glos.com

Żużlowi kibice nie mogli już doczekać ostatniego weekendu marca. W sobotę rozpoczyna się bowiem ligowa rywalizacja w sezonie 2019.

Za tydzień pierwsze pojedynki w PGE Ekstralidze, gdzie mistrzowskiego tytułu bronić będzie Fogo Unia Leszno.

W Nice 1. Lidze zmagają się będzie siedem zespołów, w tym dwa z Wielkopolski: Arged Malesa TŻ Ostrowia Ostrów Wielkopolski i Car Gwarant Start Gniezno. Ostrowianie w piątek o 20.15 zmierzą się w Łodzi z Orłem, a gnieźnianie w niedzielę o 14.30 podejmą Wybrzeże Gdańsk.

W Gnieźnie zdecydowanie mówi się o awansie. Menedżer Rafael Wojciechowski zestawiał bardzo ciekawy skład, ale uwaga na ROW Rybnik, który w pierwszej kolejce pauzuje.



FOT. OLIVER KUBIS

David Bellego, najważniejszy zawodnik Power Duck Iveston PSŻ

W 2. Lidze Żużlowej rywalizować będą trzy zespoły z naszego regionu: Power Duck Iveston PSŻ Poznań, Stainer Unia Kolejarz Rawicz i Euro Finance Polonia Piła. Rawicką filię leszczyńskiej Unii czeka w sobotę o godz. 15.30 starcie Polonia Bydgoszcz, zespół z Poznania w niedzielę pojedzie o 15 z OK Koleja-

rzem w Opolu, mecz Polonii został przełożony.

Zdaniem fachowców pojedynek o wejście do pierwszej ligi rozstrzygnie się między PSŻ i opolskim Kolejarzem. Już więc inauguracyjne spotkanie da nam odpowiedź, jaka jest siła obu zespołów. Znacznie wyżej oceniane są szanse Skorpionów

z Poznania prowadzonych przez trenera Tomasza Bajerskiego.

W piątkowe popołudnie poznaniacy na torze w Gnieźnie zmierzyli się w punktowanym sparingu ze Startem. Gospodarze pewnie wygrali 44:33. Najwięcej punktów dla Startu zdobyli: Oskar Fajfer 9 oraz Mirosław Jabłoński, Andriej Kudriasow i Kevin Fajfer po 7; najwięcej dla PSŻ: David Bellego 8, Marcin Nowak 7 oraz Marcel Kajzer i Władimir Borodulin po 6. ©

NICE 1. LIGA ŻUŻLOWA

Pierwsza kolejka: sobota: Orzeł Łódź Orzeł Łódź - Arged Malesa TŻ Ostrowia Ostrów Wielkopolski (godz. 20.15); **niedziela:** Car Gwarant Start Gniezno - Zdunek Wybrzeże Gdańsk (godz. 14.30); Unia Tarnów - Lokomotiv Daugavpils (godz. 14.30); pauzuje: ROW Rybnik.

2. LIGA ŻUŻLOWA

Pierwsza kolejka: sobota: Stainer Unia Kolejarz Rawicz - ZO Leszcz Polonia Bydgoszcz (godz. 15.30); **niedziela:** OK Kolejarz Opole - Power Duck Iveston PSŻ Poznań (godz. 15); Arge Speedway Wanda Kraków - Euro Finance Polonia Piła (przełożony na 9 czerwca). Pauzuje: Wilki Krosno.